

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 94 (12 173)

Poznań, czwartek 19 kwietnia 1984

Wyd. AB  
Cena 5 zł

**GŁOS**  
**rozprawia**  
Z HARCISTRZEM  
POLSKI LUDOWEJ  
ZDZISŁAWEM WIECZORKIEM  
KOMENDANTEM HUFCA  
POZNAŃ — GRUNWALD  
IM. ZWYCIĘZCÓW GRUNWALDU

## TRZEBA CHCIEĆ

— Oferty waznych letnich obozów mogą spowodować wzrost glosy. Tego roku rozbijacie je w Czeskosłowacji, na Węgrzech, w NRD, a nawet we Francji.



— Nie tylko w tym roku, w poprzednich latach było tak również. Ponadto mamy własną bazę wypoczynkową w Stęszewku, Wiselce i we Wronczynie.

— Godne pozazdroszczenia... — Raczej naśladowania. W Stęszewku zaadaptowaliśmy jednoklasową szkołę na ośrodek wypoczynkowy. Dobudowaliśmy kuchnię, świetlicę, zaplecze sanitarne, pawilony dla najmłodszych. Stęszewko służy nam nie tylko latem. W ciągu roku odbywamy tam szkolenia. Zresztą z bazy w Stęszewku korzysta całe poznańskie harcerstwo.

— Skąd mieliście pieniądze na urządzenie aż trzech baz?

— Mamy wspaniałą Radę Przyjaciół Harcerstwa na Grunwaldzie, wypróbowanych przyjaciół w radzie i poza radą, którzy nam pomagają. Wiedzą, że u nas żaden grosz się nie zmarnuje. Zarabiamy też sami. Organizujemy imprezy, kolonie dla zakładów pracy. Nie można siedzieć, narzekać i czekać, aż ktoś się nami zainteresuje. Udane akcje budzą zaufanie i wtedy na przykład łatwiej o część nadwyżki budżetowej Ekspozytury Dzielnicy Urzędu Miasta. W Stęszewku czy Wiselce sporo prac wykonują harcerze. U nas na obozach zawsze się łączy wypoczynek z pracą.

— Nie każdy hufiec może się poszczycić tyloma obozami zagranicznymi i to organizowanymi regularnie.

— Na obóz zagraniczny chętnie się wyjeżdża, natomiast mniej chętnie przyjmuje się rewidzycy, bo to wymaga nie tylko pieniędzy, lecz również zabiegów organizacyjnych. Tym, którzy nas zapraszają, organizujemy wakacje u siebie. I chyba w tym tkwi tajemnica naszych wojaży zagranicznych.

— Kiedy przed siedmiu laty obejmował pan hufiec na Grunwaldzie, obecna baza wypoczynkowa istniała?

— Nie.

— To znaczy, że przywiązują pan duże znaczenie do wspólnie spędzonych wakacji?

— Zbiórki są raz w tygodniu, a wakacje to jedyny dłuższy okres, kiedy instruktor jest razem z młodzieżą, może ją lepiej poznać i w sposób nie mentorski wychowywać, co jest przecież naszym celem. We Wronczynie organizujemy nieobozową akcję letnią czyli parodniowe biwaki dla harcerzy i dla tych, którzy z harcerstwem nie mieli nic wspólnego. Zawiadomienie  
Dokończenie na str. 5

## Posiedzenie Komitetu Obchodów 40-lecia w Poznaniu

**\* Programy Święta Pracy, 3 Maja i Święta Ludowego**  
**\* Nowa trasa pochodu 1-majowego w Poznaniu**

INFORMACJA WŁASNA

W Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu odbyło się wczoraj drugie posiedzenie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej w województwie poznańskim. Jego członkowie zapoznali się szczególnie z przygotowaniem do obchodów 1 Maja, 3 Maja — święta Stronnictwa Demokratycznego i Święta Ludowego, przypadającego w tym roku 10 czerwca, przyjęli także poprawioną wersję programu obchodów 40-lecia Polski Ludowej.

Na posiedzeniu obecni byli spośród członków prezydium komitetu, jego przewodniczący Tadeusz Czwojdrak, który prowadził spotkanie, gen. Edward Łukasik — I sekretarz KW PZPR, Tadeusz Zajac — prezes WK ZSL, Alfred Warzyński — przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego PAX, Zefiryn Grabski — przewodniczący ZW ZSMP oraz wojewoda poznański Marian Król i prezydent miasta Poznania Andrzej Witulski.

Pochód 1-majowy kroczyć będzie w tym roku w Poznaniu od Ronda Mikołaja Kopernika ulicami: Roosevelta i Głogowska do Parku Ka-

Dokończenie na str. 5

## MIESZKAŃCY MIASTA POZNAŃ I WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

Przed nami 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy. W tym dniu cała postępowo ludzkość naszej ziemi łączy się pod sztandarem walki o wyzwolenie pracy, o szacunek dla ludzkiej godności, o sprawiedliwość i prawo do życia w pokoju.

Te wielkie hasła socjalistycznego humanizmu, konsekwentnie urzeczywistnione przez kraje socjalistyczne, są dziś nadzieją i oparciem dla narodów świata wobec rosnącego wyścigu zbrojeń narzuconego przez imperializm amerykański.

Tegoroczne Święto Pracy obchodzimy w roku jubileuszu 40-lecia Polski Ludowej. Jesteśmy świadomi braków i nie rozwiązanych problemów. Jednocześnie jesteśmy świadkami odrodzenia się inicjatyw społecznych i gospodarczych, pobudzenia aktywności kulturalnej, wzrastającej troski o porządek, ład i piękno naszych domów, osiedli i zagrod. 40-lecie — ta wielka księga ludzkich czynów, pozostaje otwarta dla wszystkich, którym droga jest Ojczyzna.

Niech więc nasz tegoroczny pochód 1-majowy będzie wyrazem niezłomnej woli zwyciężania słabości i niedostatków, niech umocnia się i utwierdza linia porozumienia, walki i reform.

Apelujemy do klasy robotniczej, chłopskiej, inteligencji, młodzieży, do wszystkich mieszkańców miast i gmin naszego województwa o powszechny udział w manifestacji pierwszomajowej.

Niech w naszych pochodach, wiecach, akademiach nie zabraknie nikogo, komu drogi jest pokój, praca i odrodzenie Ojczyzny.

Niech się święci 1 Maja.

WOJEWÓDZKI SPOŁECZNY  
KOMITET OBCHODÓW  
40-LECIA POLSKI LUDOWEJ

Poznań, kwiecień 1984 r.

## W Kaliszu obradowała Wojewódzka Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj odbyło się w Kaliszu kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. W trakcie obrad przeprowadzono ocenę bieżącej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w regionie oraz dotychczasowego przebiegu przygotowań do nadchodzących wyborów. Członkowie komisji pozytywnie ocenili wyniki gospodarki województwa kaliskiego uzyskane w I kwartale bieżącego roku.

Stwierdzono, iż przygotowania do wyborów toczą się zgodnie z kalendarzem wyborczym. Dużą aktywność — podkreślono — przejawiają ognia i działacze PRON. Zawansowane są prace nad wojewódzkimi i lokalnymi programami wyborczymi.

Komisja zapoznała się także z pracami Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego. Przedstawiciele ZSL poinformowali członków komisji o przebiegu i rezultatach obrad IX Kongresu ZSL. (msj)

## Dodatkowa praca na 40-lecie

## Kilka tygodni czynów wielkopolskich kolejarzy

INFORMACJA WŁASNA

Zainicjowane przez pracowników Wschodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie czyny społeczne z okazji 40-lecia Polskiej Ludowej zyskały też naśladowców wśród wielkopolskich kolejarzy. Już wykonują oni albo podejmą w najbliższych tygodniach różne przedsięwzięcia dla poprawy warunków pracy, estetyki obiektów kolejowych i terenów przylegających do szlaków. Wartość zadeklarowanych czynów oblicza się w Zachodniej DOKP na 9,4 miliona złotych.

Spory udział w tej kwoce mają pracownicy poznańskiej Lokomotywni (m. in. oczyszczą basen przeciwpożarowy) oraz gnieźnieńskiej (urządzą ośrodek wypoczynkowy w Powidzu). Ponadto pracownicy różnych służb w malują ławki, parkany i pasy bezpieczeństwa na peronach, zbiorą złom zalegający na torach i stacjach. Przeważa na to głównie czas w wolnych dniach od pracy oraz w godzinach pozasłużbowych. Wszystkie zobowiązania mają być wykonane do końca maja. (bop)

## Kontrola cen towarów przemysłowych

(PAP) Jak dowiaduje się dziennikarz PAP już w najbliższych dniach izby skarbowe współdziałając z okręgowymi urzędami cen rozpoczną w przedsiębiorstwach kontrole prawidłowości kalkulacji i poziomu cen umownych towarów przemysłowych.

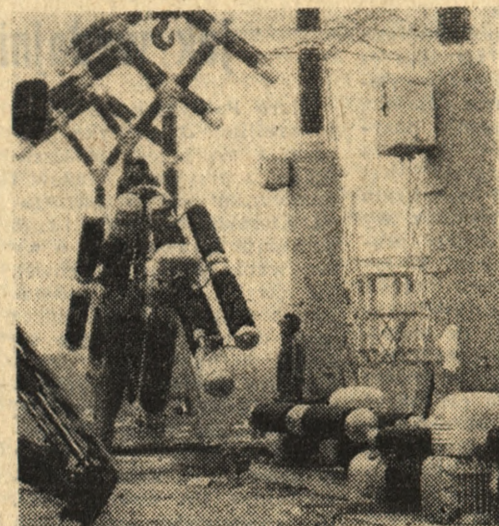
Kontrole te wiążą się bezpośrednio z niedawną decyzją Rady Ministrów zabraniającą od 2 kwietnia podwyższania cen umownych.

## Zdecydowanie przeciw złu

Zalecenie Rady Państwa nałożyło na organa administracji państwowej obowiązek podejmowania bardziej zdecydowanych kroków zmierzających do ograniczenia niepokojącego zjawiska występowania coraz większej liczby przypadków naruszenia prawa — w szczególności wzrostu przestępczości kryminalnej, nasilania się zjawisk spekulacji, marnotrawstwa i niegospodarności.

Z informacji Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu wynika, że przestępstwa kryminalne stanowią obecnie blisko 80 procent wszystkich popełnianych w województwie. Notuje się także stały wzrost liczby zorganizowanych grup przestępczych. Niepokoić musi również fakt że ponad 20 procent ubiegłorocznych wypadków

## Zanim popłynie prąd



Na zdjęciu: trwa tym elementem naszego krajoobrazu stały się linie przesyłowe energii elektrycznej. Przybywa ich z każdym rokiem. Tak wygląda montaż wyłączników w rozdzielni 400 kV.

Fot. CAF — A. Łokaj

## Obrady Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży

## Wybory walką polityczną o program i ludzi

(PAP) W Warszawie odbyło się posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży. Obrady, którym przewodniczył wicepremier Mieczysław F. Rakowski wiązały się przede wszystkim z rozpatrzeniem tematu dotyczącego udziału młodzieży w kampanii i wyborach do rad narodowych. Za syntezę prezentowanych na posiedzeniu opinii i poglądów można uznać stwierdzenie, iż tak jak każda kampania wyborcza również obecna — do rad narodowych jest doniosłą walką polityczną — o program wyborczy i ludzi do jego realizacji. Reguły tej walki wyznaczają nasza Konstytucja, nowa ustawa o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, demokratyczna dynamika wyborcza oraz kalendarz wyborczy. Podkreśla się w związku z tym, że stwarza to warunki sprzyjające do aktywnego udziału młodych obywateli w kształ-

towaniu programów wyborczych, i ich wpływu na wybór do nowych rad najlepszych przedstawicieli.

W obecnej kampanii wyborczej — akcentowane — nie można sobie pozwolić na powielanie złych schematów i wzorów, na stereotypowe docieranie z treściami programowymi do ludzi młodych.

Pouczającą ilustracją tego co praktycznie będzie nurtować młodych wyborców w okresie kampanii stał się rozpatrzony w kolejnym punkcie posiedzenia problem rozwoju małych spółdzielni i innych form budownictwa mieszkaniowego realizowanego przez zespoły młodzieżowe. Nie ulega wątpliwości, że właśnie ten temat będzie przewijał się na ogromnej większości wyborczych spotkań z kandydatami na radnych. Sytuacja mieszkaniowa młodych małżeństw jest przecież szczególnie trudna.

Protest przeciw fałszywym informacjom zachodnich korespondentów \* Źródła obecnych trudności \* Demonstracje przed polskimi ambasadami

## Konferencja prasowa J. Urbana dla dziennikarzy zagranicznych i krajowych

(PAP) 17 kwietnia odbyło się kolejne spotkanie rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z korespondentami zagranicznymi. W konferencji uczestniczyli również przedstawiciele polskich środków masowego przekazu.

Na wstępie rzecznik ostro skrytykował i zaprotestował przeciwko fałszywej informacji podanej 14 kwietnia przez zachodniemieckie Radio Deutschlandfunk, w audycji nadawanej w języku polskim. Był to tekst wyjątkowo judujący i złośliwy w intencjach, a w dodatku opar-

ty na całkowicie nieprawdziwych informacjach. W audycji tej stwierdzono m.in. że „nie wskutek słabej produkcji rolnej Polska nie może się wyżywić, lecz powodem tego stanu rzeczy jest okradanie gospodarki polskiej przez Związek Radziecki”.

Najlepszym przykładem potwierdzającym te tezę — głoszone w audycji radia zachodniemieckiego — jest opublikowana 13 stycznia br. w „Trybunie Ludu” statystyka, według której produkcja mie-

Dokończenie na str. 2

OD GŁOSY

stwowego Inspekcji Handlowej, Najwyższej Izby Kontroli oraz Prokuratury Wojewódzkiej. Wskazują one między innymi, że ze zbędnych w ubiegłym roku — wyprodukowanych w wartości 200 milionów złotych zakwestionowano ponad 25 procent, a wyniki ostatnich kontroli potwierdzają wzrost liczby tych przestępstw.

Sytuacja ta — zgodnie z głosami opinii publicznej — skłania do bardziej zdecydowanego niż do tej pory przeciwdziałania tym negatywnym zjawiskom. Stosowne decyzje podjęły w Poznaniu Wojewódzki Komitet Obrony i Prezydium WRN. Zwiększy się więc liczba kontroli przeprowadzanych przez powołane do tego instytucje i organa (choćby Wojewódzką Komisję do Walki ze Spekulacją), zastrzeżone zostaną sankcje w stosunku do winnych naruszania prawa, z całą surowością egzekwowane będą przepisy chroniące gospodarkę przed marnotrawstwem surowców i materiałów.

Decyzje te powinny być ostrzeżeniem dla wszystkich tych którzy za nic mają zalecenia, ostrzeżenia, a także bodźce mające wymusić na nich gospodarność i ograniczyć marnotrawstwo.

JACEK KORNASZEWSKI

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Nie ma innej drogi  
jak wydajniejsza praca

(PAP) 17 kwietnia br. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło sytuację społeczno-polityczną kraju oraz sformułowało wymagania z niej wynikające dla organizacji i instancji partyjnych.

Uwagę opinii publicznej skupiają problemy i zjawiska ekonomiczne. Procesy występujące w gospodarce świadczą o rozwoju i osiąganiu pozytywnych trendów w wielu dziedzinach. Osiągany jest pewien postęp w ściślejszym wiązaniu wynagrodzeń z wynikami pracy, efektami produkcyjnymi zakładów. W sytuacji gdy znacznej części klasy robotniczej, inteligencji, emerytom żyje się niełatwo, zjawiska związane z polityką odzyskiwania równowagi rynkowej rodzą czestokroć niezadowolone. Jest ono pożądanym odczuwalnym zarówno koniecznymi jak i nie uzasadnionymi podwyżkami cen. Do poprawy sytuacji materialnej, do zwalczania inflacji nie ma innej drogi, jak wydajniejsza praca, surowe oszczędzanie, pobudzanie aktywizacji zawodowej.

W przyspieszeniu wychodzenia z kryzysu, ważną rolę odgrywa przestrzeganie zasad reformy gospodarczej, skrupulatne realizowanie przyjętych programów ekonomicznych i społecznych we wszystkich przedsiębiorstwach i instytucjach. Dotyczy to zwłaszcza zobowiązań jednostek gospodarczych wynikających z rządowych programów: antyinflacyjnego i oszczędnościowego. Tylko ich konsekwentna realizacja przyniesie może niezbędne środki dla rozwiązania trudnych problemów życiowych ludzi pracy.

(PAP) Zwalczające się ugrupowania libańskie są coraz bardziej wyczerpane wojną domową, której nie widać końca. Zmęczenie to znajduje ostatnio wyraz w ożywieniu się kontaktów politycznych w tym kraju. Jednakże — jak dotąd — nie zdołano przełamać barier nieufności między antagonistami i znaleźć sposobów gwarantujących trwałą rozejm.

Jak podała we wtorek rano agencja Reutersa w depe-

Biuro Polityczne KC PZPR podkreśliło, iż polityka rozliczania się przed społeczeństwem z przyjętych planów i zobowiązań jest przestrzegana. Kierownictwo partii i rząd publikuje sprawozdania o wykonaniu podjętych uchwał, nie ukrywa trudności powstających przy realizacji koniecznych decyzji, odwołuje się często do opinii ludzi pracy. Krajowa Konferencja Delegatów podkreśliła jednoznacznie, iż zasadniczą drogą zabezpieczenia interesów ludzi pracy są uchwały IX Zjazdu i konsekwentne ich wykonywanie. W urzeczywistnianiu tych idei niezbędne jest zespolenie patriotycznych sił narodu. PZPR spełniając swą przewodnią rolę we współdziałaniu z bratnimi stronnictwami ZSL i SD, stowarzyszeniami chrześcijańskimi i katolickimi świeckimi, organizacjami społecznymi, przedstawicielami wszystkich dziedzin życia publicznego realizuje w codziennej praktyce polityczny program: porozumienia, walki i socjalistycznych reform.

W tym też duchu — podkreśliło Biuro Polityczne — kraj obchodzić będzie Święto Pracy — 1 Maja. Nawigując do walki o narodowe i społeczne wyzwolenie, do tradycji robotniczych i rewolucyjnych, do historii i współczesności — pochody, wiece i akademie

stać się powinny manifestacją proletariackiego internacjonalizmu, obrony pokoju i sprawiedliwości społecznej.

Będzie to 95-lecie pierwszej manifestacji proletariackiej. W wyzwolonej po okupacji Warszawie mieszkający po raz 40 zbiorą się w pierwszomajowym pochodzie. Staną w nim weterani walki i pokojowego trudu, ludzie pracy i ich najbliżsi, młodzież, wszyscy którym drogą są ideały socjalizmu, porozumienia narodowego, dla których najwyższą wartością jest dobro Polski.

Od dłuższego czasu antysocjalistyczne ośrodki w kraju i za granicą planują i wzywają do zakłócenia uroczystości pierwszomajowych. Nie chcą pogodzić się z postępującą stabilizacją, myślą o jeszcze jednej awanturze próbie. Przygotowania te — podkreślono — spotykają się z odorem zarówno klasy robotniczej, ludzi pracy, jak też ze zdecydowanym przeciwdziałaniem powołanych do tego organów porządku publicznego.

Biuro Polityczne KC PZPR oceniło przebieg i wyniki oficjalnej wizyty przyjaźni w Polsce delegacji partyjno państwowej Angolskiej Republiki Ludowej pod kierownictwem przewodniczącego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli —

Partii Pracy i prezydenta Angolskiej Republiki Ludowej, tow. Jose Eduardo dos Santosa.

Biuro Polityczne stwierdziło, że partyjno-państwowa wizyta delegacji Angoli była ważnym wydarzeniem w stosunkach polsko-angolskich a jej wyniki służyć będą dalszemu ich rozwojowi. Zawarte w trakcie wizyty porozumienia o współpracy między PZPR i LRW-PP, oparte o wspólne zasady socjalistycznego internacjonalizmu sprzyjać będą wszechstronnej współpracy międzypartyjnej.

W czasie wizyty w Polsce delegacja angolska spotkała się z licznymi wyrazami uznania dla narodu i kierownictwa partyjno-państwowego ARL w ich walce z imperializmem i interwencją rasistowskiego reżimu RPA w wewnętrznym sprawach Angoli. W rozmowach podkreślono zgodnie, że polityka imperializmu przybrała szczególnie niebezpieczny kurs. Jej celem jest m. in. podważenie zdobyczy rewolucji angolskiej.

W czasie wizyty podkreślono, że doniosłą rolę w zahamowaniu wysegu zbrojnych, przetrwaniu wzrastającego zagrożenia konfliktem nuklearnym odegrać mogą propozycje Związku Radzieckiego i innych państw Układu Warszawskiego. Angola propozycjom tym udzieliła pełnego poparcia.

Biuro Polityczne akceptując wyniki rozmów, zaleciło podjęcie dalszych kroków na rzecz rozwoju przyjaźni i współpracy polsko-angolskiej.

li w kwestii rozejmu i rozdzielenia stron walczących.

Prezydent Libanu, Amin Dżemajel podejmuje dalsze wysiłki dla wprowadzenia w życie planu rozdzielenia antagonistycznych ugrupowań zbrojnych i utworzenia nowego rządu, reprezentującego wszystkie siły polityczne i religijne. Opozycja muzułmańska uważa jednakże, że pierwszym krokiem w realizacji tych celów musi być porozumienie w sprawie reform politycznych i społecznych.

— Metoda publicznych demonstracji — powiedział rzecznik — nie jest dobra dla załatwiania spraw wyjazdowej rodziny. Owi obywatele polscy, którzy urządzają manifestacje np. w RFN, powinni swoje sprawy z krajem załatwiać w sposób zgodny z naszymi przepisami prawnymi. Postępować po prostu przyzwyczajeni. Wiele osób znajdujących się w podobnej sytuacji wyjeżdża potem bez kłopotów: legalnie, z rodzinami. Sprawy wyjazdowe kompetentne tu władze paszportowe rozpatrują indywidualnie i jeżeli ludzie pragną wyjechać nie wyjeżdżają — to bardzo często dlatego, że nie otrzymują wiz od krajów zachodnich. To jest największa trudność.

Jeżeli dwaj panowie służbowo delegowani z Polski pragną zostać na Zachodzie, sprowadzić sobie tam rodziny i w związku z tym robią demonstracje uliczne, to wcale nie polskie władze są prawdziwymi adresatami tych dramatycznych gestów. Trzeba się przedstawić na Zachodzie jako ofiary władz warszawskich, zdobyć rozgłos i wsparcie prasy, bo wtedy tylko rodziny będą miały szansę do stać wiza wyjazdowe. Taka jest istota tych spektakli — powiedział J. Urban — mimo to demonstrowanie przed polską ambasadą w intencji zwrócenia tamtejszej opinii publicznej przeciwko własnemu krajowi — nie będzie pomagało w załatwianiu swoich spraw. Przeciwnie — będzie to utrudniało ich załatwienie

PAP

## Piła

## Komisja i kolegium wyborcze

## INFORMACJA WŁASNA

Uchwałą Rady Państwa powołano w Piile Wojewódzką Komisję Wyborczą. Sprawować ona będzie ścisły nadzór nad przestrzeganiem zasad ordynacji wyborczej, rejestrowaniem list kandydatów, dostarczaniem komisjom obwodowym kart do głosowania, ustalaniem wyników wyborów i ich ogłoszeniem. Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Piile został Wiktor Malinowski — dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, jego zastępcami: Jerzy Jaszczuk — kierownik Bazy Geofizyki Wiertniczej w Piile i Krystyna Sojka z Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego. Funkcje sekretarza powierzono Zdzisławowi Niemyskiemu — dyrektorowi biura WRN. Członkami komisji zostali: Monika Felska — brakarz z Chodziechskich Zakładów Porcelany i Porcelitu, Marian Furman — oficer LWP, Maria Henclewska — emerytowana nauczycielka, Karol Jaodźniński — zastępca przewodniczącego ZW ZSMP, Teodozja Kaczmarz — rolniczka ze wsi Brzeźnica, (gm. Jastrowie), Edmund Kierzek — rolnik ze wsi Pod różna (gm. Krajenka), Andrzej Krojca — kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR, Marian Kuśmierk — emerytowany nauczyciel, Ryszard Muler — kierownik Referatu w Oddziale Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX, Jan Polakowski — ślusarz z ZNTK, Bogdan Ro-

manów — starszy referent w Fabryce Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz”, w Piile, Renata Schur — sekretarz Wojewódzkiego Oddziału PZKS.

Na pierwszym swym posiedzeniu ukonstytuowało się w Piile również Wojewódzkie Kolegium Wyborcze. Przewodniczącym został Jacek Stróżyński — przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON, jego zastępcami: Stanisław Hiller — sekretarz KW PZPR, Jan Zdebel — sekretarz WK ZSL, Edward Glon — sekretarz WK SD. Sekretarzem kolegium został Tadeusz Wilczyński — zastępca kierownika Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR; ponadto: Franciszek Dykarz, Czesław Dymek, Henryk Góra, Barbara Jedrychowska, Bogdan Kientowski, Gerhard Kowalski, Bogdan Krotoszyński, Edward Kuczyński, Feliks Kulpa, Jan Kwissa, Edmund Łożyński, Marianna Małysiak, Henryk Młowski, Zbigniew Strzemieniecki, Jan Szóstak i Hieronim Zieliński.

Podczas pierwszego posiedzenia przyjęto regulamin i plan pracy, ustalono także stałe dyżury członków wojewódzkiego kolegium wyborczego. Przyjmować oni będą obywateli w dni powszednie od godz. 14 do 17, natomiast w soboty, od godz. 10 do 12 w sali nr 218 Urzędu Wojewódzkiego w Piile. Z członkami kolegium obywatele mogą też kontaktować się telefonicznie pod numerami: 268-25 lub 251-01 wewn. 238 (jot)

Zwaśnione ugrupowania libańskie  
zmęczone wojną domową

szczy z Bejrutu, tzw. „siły libańskie” będące formacją zbrojną prawicy chrześcijańskiej, wezwały ugrupowania muzułmańskie do dialogu. W wydanym oświadczeniu organizacja ta nawołuje opozycję muzułmańską do porzucenia walki zbrojnej jako metody w regulowania konfliktu i podję-

cia rokowań, które doprowadziłyby do uregulowania politycznego.

Oświadczenie popiera podobne apele, wystosowane ostatnio przez Walida Dżumblatta i Nabilha Beril, przywódców muzułmanów druzyjskich i szycyckich, domagając się wykazania przez nich dobrej wo-

Dokończenie ze str. 1

sa w Polsce wynosi ponad 100 kg na jednego mieszkańca i jest równa wielkości produkcji w RFN. Tymczasem na stoły polskie trafia z tego jedynie 1/3 lub 1/4 część. Eksport polskich towarów nie przynosi społeczeństwu polskiemu dochodów, ponieważ wszelkie rozliczenia płatnicze dokonywane są przez bank RWPG w Moskwie i tam właśnie — zdaniem autorów audycji — „dokonuje się rabunku wysiłku gospodarczego narodu”. Jest to — stwierdził Jerzy Urban — nie spotykany stek bzdur, zaś powoływanie się na „Trybunę Ludu” jest fałszywe. W 1982 r. produkcja mięsa w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosiła w Polsce — 71,2 kg, a w 1983 r. spadła, niestety, do 68,6 kg. W I kwartale br. uzupełniający import mięsa wyniósł 46 tys. ton, zaś eksport 32 tys. ton. Tak więc bilans obrotów mięsem jest dla polskiego rynku dodatni. Rzecznik dodał, że eksportuje się głównie koninę, baraninę i dziczyznę. Po raz ostatni eksportowaliśmy mięso do Związku Radzieckiego — w minimalnych zresztą ilościach — w 1974 r., czyli 10 lat temu.

Wszystkie rozliczenia w handlu zagranicznym — kontynuował J. Urban — dokonywane są przez Bank Handlowy w Warszawie i częściej przez Bank PeKaO. Natomiast Bank RWPG zajmuje się zupełnie innymi kwestiami: finansuje m. in. rozliczenia wielostronne i największe inwestycje, udziela kredytów. W świetle tych fak-

Konferencja prasowa J. Urbana  
dla dziennikarzy zagranicznych i krajowych

tów audycję radia zachodniemieckiego oceniać należy nie tylko jako stek bzdur, ale też wyrafinowaną w swych intencjach próbę mącenia w głowach słuchaczy.

„Z moich 5-letnich doświadczeń wynika, że na kryzysową sytuację gospodarki polskiej miały wpływ trzy czynniki: błędna polityka lat siedemdziesiątych, anarchia lat 1980—81 i restrykcje amerykańskie. Żaden logicznie myślący obywatel Polski temu nie zaprzecza. Jaka jest proporcja i wpływ każdego z tych elementów na codzienne kłopoty polskiego obywatela?” — brzmiało pytanie korespondenta węgierskiego radia i TV. — Źródłem naszych kłopotów — stwierdził w odpowiedzi rzecznik — są istotnie różnorodne, jednak skutki tych zjawisk występują łącznie. Na przykład spadek stopy życiowej, który nastąpił, albo dezorganizacja rynku wynikały z wszystkich wymienionych to przyczyn łącznie. Oszacowaliśmy wpływ restrykcji zachodnich na gospodarkę Straty są równoważące 10,5 mld dol. Straty pośrednie piętrzą się jednak, gdyż np. niemożność importu części do maszyn rolniczych odbija się na pólach w sposób, którego już niepodobna zmierzyć.

Podobnie skutki błędnej polityki z lat siedemdziesiątych i anarchii z lat 1980—81 nakładają się na siebie, scą-

lają. Gdyby nie dezorganizacja produkcji, systemu plac, gwałtowny spadek czasu pracy z lat 1980-81 — skutki błędnej polityki gospodarczej z lat siedemdziesiątych moglibyśmy zniwelować szybciej i łatwiej. Gdyby nie restrykcje, rezultaty antyprodukcyjnej polityki „Solidarności” nie byłyby tak dotkliwe w skutkach. Gdyby nie błędna polityka gospodarcza z lat siedemdziesiątych, nadmierne uzależniająca nas od Zachodu, to skutki restrykcji amerykańskich popartych przez część krajów zachodnioeuropejskich byłyby o wiele, wiele mniejsze.

Odpowiadając na pytanie przedstawiciela radia CSRS J. Urban poinformował, że rzecznik Departamentu Stanu USA uchylił się od skomentowania opublikowanej w Polsce tzw. Białej Księgi, prezentującej w świetle faktów i dokumentów politykę Stanów Zjednoczonych wobec naszego kraju w latach 1980 do 1983.

★

Po zakończeniu konferencji dziennikarze polscy jeszcze poprosili J. Urbana o skomentowanie faktu organizowania w miejscach publicznych w niektórych krajach zachodnich demonstracji, których celem jest skłonienie polskich władz paszportowych do udzielenia zezwoleń na wyjazd rodzinnych osób z Polski.

## W WIELKOPOLSCIE

## Wojewódzka Rada Kultury w Koninie

(Inf. wł.) Zgodnie z uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej wojewoda koniński powołał Wojewódzką Radę Kultury. Zadaniem jej będzie między innymi opiniowanie założeń polityki kulturalnej regionu oraz projektów planów rocznych województwa poświęconych tej dziedzinie, inspirowanie działalności zmierzającej do wyrównania różnic w życiu kulturalnym różnych środowisk społecznych. Na czele 28-osobowego gremium stanął Roman Lewandowski — dyrektor Banku Spółdzielczego w Słupcy. (les)

## Problemy porządku i bezpieczeństwa

(Inf. wł.) Wczoraj z dziennikarzami środowiska konińskiego spotkało się kierownictwo Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych. W trakcie konferencji prasowej przedstawiono aktualne wyniki w zakresie zwalczania przestępczości i wykroczeń na terenie województwa. Między innymi w pierwszym kwartale tego roku wszczęto 794 postępowania przygotowawcze przeciwko 815 osobom, które dopuścili się czynów przestępczych. Wśród 742 wykrytych przestępstw było między innymi 125 kradzieży z włamaniem, 92 zagarnięcia mienia społecznego, jedenastce uszkodzeń ciała, trzy gwałty. W tym samym okresie funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej skierowali 1602 wnioski o ukaranie do kolegiów do spraw wykroczeń, wykryto 44 bimbrownie oraz zlikwidowano 33 punkty nielegalnego handlu alkoholem. Zanotowano również wzrost w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego wykrytych przypadków spekulacji. (les)

## Obrady prawników

(Inf. wł.) Wczoraj odbył się w Koninie zjazd Wojewódzkiej Zrzeszenia Prawników Polskich, w którym uczestniczył członek Prezydium ZG ZPP prof. dr Leszek Kubicki. Jak wynika ze sprawozdania wygłoszonego przez dotychczasowego prezesa ZW ZPP Zdzisława Zakolskiego do organizacji tej należy 137 osób. Zrzeszenie było organizatorem kursów z zakresu prawa pracy, prawa rolnego i kodeksu postępowania administracyjnego. W wyniku wyborów prezesem ZW ZPP został ponownie Zdzisław Zakolski. (les)

## POGODA

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu i Lesznie 11, Koninie 12, Poznaniu i Piile 10 stopni. Ciśnienie wynosiło 764 mm czyli 1019 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował — Walerian Ignociak.

Nr indeksu 85028 A-26



# Sprawy niemieckie

## U SĄSIADÓW ZA ODRĄ

### W wiosennym Berlinie

Zycie nas uczy, że utarte opinie mają na ogół niewiele wspólnego z rzeczywistością. Jeden z takich wyświechtanych osądów, z którym nie potrafimy (ani nie chcemy) się zgodzić zalicza Berlin w poczet miast nieładnych. Nie znam dawnego Berlina, ani jego powojennych ruin, natomiast obecny jego wygląd sprawia na mnie korzystne wrażenie. Powiem więcej: obfitość podmiejskiej zieleni oraz rozgąszczona sieć dróg wodnych czynią ze stolicy NRD miasto, skąd łatwo — statkiem lub kolejką elektryczną — wyruszyć na weekendową eskapadę.

Wiosenny Berlin, sposobny się do niedługich już obchodów 35-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, prezentuje się przyjemnie. Okolica wieży telewizyjnej, starego ratusza, wodotrysku Neptuna, Pałacu Republiki, ciąg takich arterii jak Karl-Liebknecht-Strasse, Unter den Linden, Karl — Marx — Allee i, oczywiście Alexanderplatz — późnymi popołudniami wypełniają przechodnie i spacerowicze. Wokół widać prace porządkowe i upiększające, bowiem zanim nadejdzie Dzień Republiki, obchodzony 7 października, czeka Berlin w czerwcu krajowy zlot młodzieży, przygotowywany przez stołeczną organizację Wolnej Młodzieży Niemieckiej. A jeszcze wcześniej — w maju — obywatele NRD wezmą udział w głosowaniu, wybierając swych przedstawicieli do rad narodowych wszystkich stopni.

Przygotowania do wielkiego spotkania młodych będą z typowo niemiecką gospodarczością: nie wchodzi w grę żadne hotele, ani „złotowe miaszeczka”; po prostu FDJ, współdziałając z innymi organizacjami społecznymi, szykuje noclegi u berlińskich rodzin. Tak pomyślane zakwaterowanie może spotkać się z rewanżem mieszkańców Drezna, Lipska, czy Rostocku, gdy kiedyś tam właśnie wypadnie organizować dużą młodzieżową imprezę. A co się tyczy wyborów: została ogłoszona odezwa do społeczeństwa, rozplakatowana obok afiszów przypominających o obywatelskim obowiązku głosowania. W prasie można napotkać sporo publikacji na ten temat.

W popularnym domu towarowym przy „Alexie” i w pobliskich sklepach, gdzie przed kilku laty polszczyzna rozbrzmiewała nieomal na równi z językiem niemieckim, nadal spotyka się naszych rodaków, łatwych do rozróżnienia nie tylko po mowie lecz także po dług specyficznych zaintereso-

owań handlowych. Fakt bowiem pozostaje faktem, że berlińskie sklepy zaopatrzone są dobrze, choć zdarzają się braki określonych rozmiarów i kolorów, a nawet pewnych produktów. I tu można niekiedy dostrzec kolejki, na przykład po mroźniki truskawek naszego „Hortexu”, kolejki równie długie jak po

Nie mogę zdać czytelnikom sprawy z najnowszego programu znanego telewizjom w Polsce variete „Friedrichstadt-palast”, jako że nie została jeszcze ukończona przebudowa jego siedziby. Popularny ten przybytek rozrywkowy w swym nowym kształcie uodostępniony będzie publiczności jednakże jeszcze w tym półroczu. Nie mogę również omówić aktualnego programu satyrycznego kabaretu „Die Diestel”, gdyż karty wstępu doń wyprzedane są na trzy miesiące naprzód...

Niesłabnącym zainteresowaniem mieszkańców stolicy NRD cieszy się Polski Ośrodek Informacyjno-Kulturalny, którego wicedyrektorem pozostaje — Romuald Spingier. Instytucja ta, świetnie usytuowana po przeciwko ratusza, przy brzojowej ulicy Karola Liebknechta, urządza okolicznościowe wystawy, organizuje językowe kursy, zachęca do korzystania z zasobnej biblioteki książek i czasopism, przygotowuje różnorodną imprezę zapoznającą berlińczyków z polską kulturą i współczesnością, zaś istniejący przy Ośrodku sklep oferuje pamiątki, płyty i rozmaite drobiazgi, spośród których szczególnie chętnie nabywana jest „góralszczyzna”.

Ponieważ w tym roku przypadają jubileusze 40-lecia Polski Ludowej i 35-lecia istnienia NRD — w obu krajach zaplanowano szereg przedsięwzięć, mających na celu podkreślenie przyjaznego sąsiedztwa. Ambasada PRL w Berlinie wespół z Ośrodkiem ukazują obywatelom NRD proces postępującej normalizacji życia w Polsce, konsekwentne wcielanie w życie programu przemian, nakreślonych przez IX Zjazd PZPR, jak też dorobek czterech dziesięcioleci ludowej władzy. Zaplanowano spotkania reprezentantów polskiej ambasady oraz lektorów — z zalogami zakładów pracy, studentami, uczniami.

Na polu kultury zamierzenia są szczególnie interesujące: najpierw odwiedzi NRD warszawski Teatr Wielki, potem przybędzie orkiestra kameralna z Jerzym Maksymiukiem, następnie za Odrę uda się znany harcerski zespół „Gawęda”. W Berlinie trwać będzie wystawa „Malarstwo

mistrzów polskich XIX i XX wieku”, a obchody samego 35-lecia NRD uświetnią występy „Mazowsza”. Doroczna, wakacyjna wymiana młodzieży pomiędzy Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną będzie w tym roku poszerzona; przygotowania do niej już trwają.

Berlińczycy są bardzo przywiązani do swego miasta. Świeżym tego dowodem była duża frekwencja na zorganizowanej w marcu wystawie, ukazującej plan przekształcenia centrum. Ponad 200 tysięcy osób odwiedziło sale Pałacu Republiki, gdzie ekspozycjonowano rysunki, plany i makieły. Przyszła wreszcie kolej na rekonstrukcję mocno zniszczonej, historycznej Friedrichstrasse. Zostanie ona uzupełniona gmachami przypominającymi stylem dawne budownictwo, istniejące obiekty zostaną odnowione, przewiduje się arkady, pasáže, liczne sklepy oraz zakłady gastronomiczne (22!). Również w obrębie śródmieścia zaprojektowano urządzenie Parku imienia Ernsta Thaelmanna, parku obudowanego domami, w którego obrębie stanie pomnik tego wybitnego działacza niemieckiego ruchu robotniczego. Projektantem monumentu jest radziecki rzeźbiarz Lew Kerbel.

Nad całością tych rozległych planów sprawuje pieczę profesor dr inż. Ehrhardt Gisske, dyrektor generalny Dyrekcji Budowy „Miasto Stołeczne Berlin”, człowiek mający duże doświadczenie i duże zasługi w tym zakresie. A do zrobienia jest wiele. Właśnie kierownictwo Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zapowiedziało wydatne przyspieszenie budownictwa w stolicy: miastu ma przybyć po 10 tysięcy dodatkowych, w porównaniu z dotychczasowymi ustaleniami, mieszkań. Oznacza to, że w roku 1985 zamiast 13.800 lokali powstanie ich 23.800, a w roku 1986 nie 14.000 lecz 24.000. „Główne uderzenie” zostanie skierowane na Hohenschonhausen, gdzie zostanie wzniesione z gruntu nowe osiedle. Dotychczasowy największy berliński poligon budowlany — Marzahn, rozrósł się do rozmiarów dzielnicy i osiągnął przewidywane w projekcie kształty.

Spostrzeżenia z wiosennego Berlina kończą wiadomością także uzyskaną w Polskim Ośrodku Informacyjno-Kulturalnym: w tej chwili uczy się, studiuje i pracuje w Niemieckiej Republice Demokratycznej ponad 20 tysięcy naszych rodaków.

WIESŁAW PORZYCKI

### W koleżce po pracę



RFN. Ponad dwa miliony obywateli tego kraju pozostają bez pracy. Zasiłki płacone są zazwyczaj tylko przez cztery pierwsze miesiące pozostawania bez pracy. W zagłębiu Ruhry procent bezrobotnych jest szczególnie wysoki. Dla przykładu, co szósty mieszkaniec Duisburga poszukuje pracy. Na zdjęciu: w urzędzie zatrudnienia w Duisburgu.

CAF — ADN

### Więcej dzieci

Od 1948 r. liczba ludności NRD stale maleje — w 1982 roku wynosiła 16.702 mln — chociaż w ostatnich latach zaznaczył się dość wyraźny wzrost liczby urodzeń: w 1983 r. urodziło się o 30 proc. więcej dzieci niż w 1974 r. (PAP)

## Pierwszy tegoroczny zeszyt „Przeglądu Zachodniego”

W pierwszym tegorocznym zeszycie „Przeglądu Zachodniego” Jerzy Chodorowski pisze o twórcy ruchu na rzecz zjednoczenia Europy Richardzie Coudenhove-Kalergim i jego doktrynie. Władysław Czaplinski zajmuje się układem o normalizacji stosunków pomiędzy Polską a Republiką Federalną Niemiec z 1970 roku w świetle konwencji wiedeńskiej prawa traktatów. Bogdan Wrzochalski omawia poglądy filozoficzno-prawne Gustawa Radbrucha, na te-

U sąsiadów za Odrą każda minuta roboczego czasu przynosi przemysłową produkcję towarową wartości 4,2 miliona marek. Rosnącej wydajności pracy towarzyszą starania o zmniejszenie zużycia energii, materiałów i surowców. Lata 1981—1983 były pod tym względem bardzo pomyślne, nic zatem dziwnego, że w tym roku właśnie obniżenie kosztów produkcji stanowiącym przede wszystkim o wzroście dochodu narodowego.

Oszczędne gospodarowanie jest tutaj nawykiem znakomicie ułatwiającym wykonanie związanych z tym planów. Choćby w zakresie coraz lepszego wykorzystywania surowców wtórnych. Oto do produkcji tony stali zużywa się 750

### Wtórnie pożyteczne

kilogramów złomu, skupiona makulatura pokrywa w 51 procentach potrzeby fabryk papieru, każde sto milionów powtórnie wykorzystanych butelek i słoików pozwala uniknąć budowy huty szkła średniej wielkości. „Akcentuje się — pisze w korespondencji z NRD dziennikarz PAP, Jerzy Tomaszewski — że w ten sposób obojętne oszczędności surowca i energii zyskuje się również na sile roboczej oraz inwestycjach”.

Dlatego też postanowiono usprawnić system skupu surowców wtórnych, pierwsze i chyba najważniejsze ogniwo w procesie ich odzyskiwania. Planuje się zwiększyć liczbę zaj-

mujących się tym placówek, a zarazem usprawnić obsługę klientów. Opracowywane i upowszechniane są nowe formy współzawodnictwa szkół, fabryk oraz instytucji. Równocześnie daleko posunięte są prace nad technologicznym ekonomicznym przetwarzaniem poszczególnych surowców wtórnych, a nawet ich uszlachetnianiem. Bada się różnego rodzaju odpady pod kątem ponownej przydatności w produkcji.

Te i inne działania są gwarancją wykonania tego punktu planu na 1984 rok, który mówi o konieczności wykorzystania 29,2 mln ton surowców wtórnych. (pik)

### Na linii NRD — RFN

## Spekulacje i realia

Nie tylko Europa zachodnia z uwagą obserwuje ożywienie różnorodnych kontaktów pomiędzy Niemiecką Republiką Demokratyczną i Republiką Federalną Niemiec. Seria rozmów polityków zachodniemieckich z przywódcami NRD, nowe porozumienia gospodarcze, istotne kroki w zakresie kontaktów osobowych, możliwa jeszcze w tym roku wizyta Ericha Honckera w Republice Federalnej — oto podstawowe fakty ilustrujące to ożywienie. Na tym tle pojawiają się w Bonn przeróżne spekulacje, dotyczące bliższej i dalszej przyszłości stosunków między obu państwami niemieckimi. Nieraz tak daleko idące, że sprzeczne z podstawowymi realiami już nie tylko obu państw niemieckich, ale i europejskimi.

O tym, że są to właśnie spekulacje świadczy reakcja NRD na uchwaloną w styczniu bieżącego roku rezolucję zachodniemieckiego Bundestagu w sprawie polityki niemieckiej. Rezolucja ta stała się „małą sensacją” w samej Republice Federalnej, gdyż — po latach rozbieżności — przyjęła głosami posłów nie tylko obu partii chadeckich i wspólnie pracujących obecnie z nimi na płaszczyźnie rządowej wolnych demokratów ale i socjaldemokratów. Jednak w treści rezolucji żadnych sensacji nie można znaleźć, gdyż w istocie rzeczy powtarza ona niezmiernie to, co wszystkie dotychczasowe rządy bońskie zawsze przyjmowały za swój główny cel polityczny w zakresie stosunków z NRD.

Wymownie i niedwuznacznie ilustrują to stwierdzenia pierwszego punktu rezolucji Bundestagu, głoszące: „Nasz kraj jest podzielony, ale naród niemiecki istnieje nadal. Własnymi siłami, my, Niemcy, nie możemy zmienić stanu podziału. Musimy go jednak uczynić bardziej znośnym i mniej niebezpiecznym. Zmiana może nastąpić w ramach trwałego ładu pokojowego w Europie. Naszym zdaniem pozostaje „działanie stanu pokoju w Europie, w którym naród niemiecki w swobodnym samostanowieniu odzyska jedność”.

Żeby zaś nie było wątpliwości, że rezolucja Bundestagu

nie jest niczym nowym, w jej punkcie czwartym znajdujemy również jednoznaczne stwierdzenie: „W dalszym ciągu podtrzymujemy stanowisko, że między Republiką Federalną Niemiec a Niemiecką Republiką Demokratyczną nie mogą istnieć stosunki oparte na prawie międzynarodowym, tak jak między państwami, które są dla siebie zagranicą”.

W NRD dokument zachodniemieckiego Bundestagu spotkał się ze stanowczą repliką. Dziennik „Neues Deutschland” w artykule „Oświadczenie wbrew rzeczywistości i rozsądkowi” stwierdził w szczególności:

„Po lekturze tego dokumentu trzeba, niestety, dojść do przekonania, że absolutnie nie można go uważać za głos pozytywny. Tak jakby obecnie — gdy pokój jak nigdy wcześniej jest zagrożony i istnieje niebezpieczeństwo, że stosunki między NRD a RFN ucierpią wskutek niepomamowanej dotąd polityki wielkich zbrojeń USA, polityki konfrontacji i antykomunistycznej krucjaty — nie było nic ważniejszego, w tym dokumencie Bundestagu wyklepuje się odwetowe hasła, które znajdują się na stopie wojennej nie tylko z rzeczywistością, ale również z układem o podstawach normalizacji między obu państwami niemieckimi.

Wszyscy wiedzą, że „Rzesza Niemiecka” szezeła w ogniu II wojny światowej. Mimo to gada się tu na nowo o tym, że „nasz kraj” jest podzielony. Czy kraj? Nie brakuje w rezolucji pojęcia „wewnętrznie-miecki” i aż do przesyłu znów się twierdzi, że istnieje „kwestia niemiecka”, która „jakoby jest otwarta”.

„Rezultaty II wojny światowej — podkreśla dalej „Neues Deutschland” — i rozwój sytuacji po wojnie, ujęty w europejskim systemie układów i w Akcie Końcowym z Helsinek, a zwłaszcza układ o podstawach normalizacji, który specjalnie określa stosunki między NRD a RFN — stanowiąwiącą podstawę stosunków między obu państwami niemieckimi. Dotychczasowe oświadczenia dowiodły, że postępy w tych stosunkach są

możliwe w tej mierze, w jakiej dotrzymuje się zawartej w układzie zasady, że oba państwa respektują „niezależność i samodzielną drugiego z obu państw w jego sprawach wewnętrznych i zewnętrznych”. Również w przyszłości nie może być inaczej”.

Równie stanowcza i jasna jest konkluzja stanowiska NRD wobec stosunków z RFN wyrażona w cytowanym tutaj artykule „Neues Deutschland”: „Można tylko powtórzyć: bardzo się myli ten, kto sądził, że wykorzystując napiętą sytuację światową choć o jeden krok zbliży się do urzeczywistnienia swoich awanturniczych odwetowych mrzonek w odniesieniu do NRD. NRD obchodzi swoje trzydzieste piąte urodziny jako stabilne, posuwające się dalej naprzód suwerenne socjalistyczne państwo. W przeszłości nie mogły tu niczego zmienić pełne hipokryzji niedzielne przemówienia i odwetowe groźby i również w przyszłości tak będzie. Także nowy dokument z Bonn niczego tu nie zmieni”.

Wspomnianą rezolucję zachodniemieckiego Bundestagu przyjął 18 stycznia br., a dzieńnik „Neues Deutschland” odpowiedział na nią 11 lutego br. Przypominam te dwa dokumenty nie tylko wobec nasilenia różnic spekulacji na temat stosunków pomiędzy RFN a NRD, ale przede wszystkim dlatego, że stanowią one jasną wykładnię co do niezmennych stanowisk obu państw niemieckich w sprawie ich wzajemnych stosunków. Nie ma w tych dokumentach nieścisłości. W ich świetle spekulacje zachodniemieckie pozostają tylko własnymi spekulacjami. Realia są takie, jakie są, o czym precyzyjnie i bez nieścisłości przypomina „Neues Deutschland”.

Jest zaś w tych realiach tak że miejsce na współpracę między obu państwami niemieckimi, podobnie jak mimo napięć i różnic stanowisk współpraca w wielu konkretnych dziedzinach ostaje się jako cel i praktyka w stosunkach między Wschodem i Zachodem.

TADEUSZ KACZMAREK

## Napięcie między komunistami a socjalistami

## Rząd francuski zwróci się do parlamentu o wotum zaufania

(PAP) W środę po cotygodniowym posiedzeniu Rady Ministrów Andre Labarrere, który jest ministrem ds. stosunków z parlamentem, oświadczył, że premier Pierre Mauroy zwróci się w czwartek do Zgromadzenia Narodowego z wnioskiem o wotum zaufania. W ten sposób — stwierdził minister — „partia komunistyczna będzie musiała jasno określić swe stanowisko i wybrać między udziałem w rządzie, gdzie ma czelech przedstawicieli a otwartym zerwaniem z socjalistami”.

Stosunki między socjalistami a komunistami, którzy razem tworzą rząd francuskiej lewicy, są od kilku tygodni bardzo napięte. Partia komunistyczna otwarcie krytykuje politykę gospodarczą socjalistów, a zwłaszcza tzw. plan stalowy, który przewiduje li-

kwidację 25 000 stanowisk pracy w hutnictwie w najbliższych latach. Plan ten oznacza prawdziwą katastrofę dla niektórych regionów Francji, przede wszystkim zaś dla Lotaryngii. Komuniści uważają, że socjaliści nie uwzględniają wszystkich aspektów obecnej sytuacji gospodarczej i społecznej.

Ponieważ komuniści otwarcie wyrażają dezaprobatę wobec wielu aspektów polityki gospodarczej, a także zagranicznej socjalistów, prasa partyjska pisze, że „uczestniczą oni w rządzie, ale nie popierają jego działań”.

Stosunki między obu partiami stały się jeszcze bardziej napięte od czasu, gdy sekretarz generalny FPK Georges Marchais wziął w ubiegłym tygodniu udział w demonstracji lotaryńskich hutników na ulicach Paryża.

## Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze

## Pomoc i współdziałanie

(PAP) Wymiana handlowa i współpraca gospodarcza Polski z ZSRR, którą cechują: stabilność, pewność i planowość — stanowiła zawsze wsparcie dla polskiej gospodarki, wyrażało się to pomocą w odbudowie Polski; w budowie podstawowych fabryk i kombinatów jak również w okresie przelamywania naszych trudności. Zaw sze też był to partner najważniejszy w polskiej współpracy gospodarczej z zagranicą. Wymiana ze Związkiem Radzieckim, na którą w długim okresie przypadało niezmienne ponad 30 proc. całości polskich obrotów handlowych — należała do najbardziej dynamicznych sektorów naszego handlu zagranicznego.

Pierwsze porozumienie handlowe zawarto jeszcze przed zakończeniem wojny — 20 października 1944 r. W ramach tej umowy nasz sąsiad dostarczał na zasadzie niskoprocentowego kredytu niezbędne dla ludności polskiej artykuły, jak: węgiel, mąka, produkty naftowe, autobusy. Natomiast w oparciu o pod-

pisany 21 kwietnia 1945 r. Układ o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy zawarto 3-letnią umowę handlową, która stanowiła początek trwałych wieloletnich dostaw radzieckich towarów do Polski.

Polska gospodarka uzyskuje dwójki natury korzyści z tej współpracy. Przede wszystkim „czysto” ekonomiczne, wynikające m. in. z eksportu (gwarantującego specjalizację, czyli wzrost efektywności sprzedaży i produkcji), stałych zamówień odbiorców z ZSRR czy uzupełnianiu się naszych gospodarek, uwzględniając różnice potencjałów.

Drugim rodzajem korzyści jest stabilność warunków współpracy. Jasno to widać na przykładzie lat 80-tych, kiedy, mimo załamania polskich dostaw eksportowych do ZSRR, kontynuował on swoje dostawy w tradycyjnych ilościach, w wielu przypadkach je przekraczając. Również obecnie Związek Radziecki realizuje dodatkowe dostawy, przynajmniej do ZSRR (w 1983 r. — 59 proc.)

wielkość ujemnego salda płatniczego, dogodny kredyt.

Zgodnie z podpisanym 26 stycznia br. protokołem o obrotach towarowych i płatnościach na 1984 r. — w tym roku powinny one osiągnąć wartość około 11 mld rbl. Eksport z PRL do ZSRR wyniesie 5,06 mld rbl., a import 5,9. Udzielenie przez partnera kredytu na wyrównanie powstałego ujemnego salda obrotów pozwala na kontynuowanie importu podstawowych paliw, surowców i materiałów.

Istotną rolę w poprawie zaopatrzenia polskiego rynku w 1984 r. spełniać będzie import towarów powszechnego użytku, których zakupimy za około 190 mln rbl. Obejmować on będzie m. in. lodówki (400 tys.), telewizory kolorowe (50 tys.), zegarki (3,5 mln), rowery (200 tys.) oraz — po raz pierwszy — prakti automatyczne (130 tys.). W polskim eksporcie do ZSRR podstawową pozycją tradycyjnie już stanowią maszyny i urządzenia, na które przypada około 64 proc. dostaw do ZSRR (w 1983 r. — 59 proc.).

## Porozumienie w kwestii przyszłości Hongkongu

(PAP) Agencja Sinhua podała w środę rano, że członek kierownictwa ChRL, Teng Xiaoping (Deng Xiaoping) i minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Geoffrey Howe podpisali porozumienie w sprawie ważnych kwestii, dotyczących przyszłości Hongkongu. Agencja nie podaje szczegółów porozumienia.

## Nikaragua odparła atak kontrrewolucjonistów

(PAP) Ministerstwo Obrony Nikaragui podało, że sandinowskie siły zbrojne zadaly decydujące uderzenie oddziałom zdrajcy narodu nikaraguańskie go Edena Pastory na południu kraju. Kontrrewolucjonistów zstali zmuszeni do ucieczki na terytorium Kostaryki.

Ponad 500 kontrrewolucjonistów usiłowało zdobyć część terytorium Nikaragui w rejonie miejscowości San Juan del Norte, położonej na wybrzeżu atlantyckim.

Obroncy odparli ataki uzbrojonych po zęby najemników CIA.

## W sprawie listów i wniosków organizacji związkowych

(PAP) Do Rady Ministrów napływają liczne pisma, wystąpienia i rezolucje zakładowych organizacji związkowych i ich ogólnopolskich federacji w sprawie polityki gospodarczej obecnie realizowanej. W wystąpieniach tych zawarte są krytyczne opinie o kształtowaniu się cen oraz wyrażony jest niepokój o wzrost kosztów utrzymania w konsekwencji wprowadzonych ostatnio podwyżek cen zaopatrzeniowych. Na tym tle szczególnie często podnoszony jest problem sprawiedliwego społecznie rozłożenia kosztów wychodzenia z kryzysu.

Rząd z całą powagą analizuje te wystąpienia, jak i opinie prezentowane w czasie odbywających się środowiskowych i regionalnych spotkań przedstawicieli związków zawodowych.

Wobec dużej liczby przesyłanych listów i szerokiego wachlarza wniosków w nich zawartych, nie jest możliwe udzielenie ich autorom indywidualnych odpowiedzi. W najbliższych dniach, Komitet Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych publicznie zajmie stanowisko wobec nadesłanych opinii, ocen i wniosków.

RZECZNIK PRASOWY RZĄDU

## Jak budować więcej

Dokończenie ze str. 3

różniącej jakości pracy poznających budowlanych. Zwłaszcza przy doskwierających nam w kraju brakach środków i materiałów, w pierwszej kolejności powinni otrzymać je ci, którzy dają gwarancje jak najlepszego ich spożytkowania. To też przecież zgodnie z zasadami reformy.

Ewentualnych oponentów przytoczonej argumentacji zapytam: czy jest czymś dziwnym w pierwszej kolejności uwzględniać potrzeby najgós-

podarniejszych przedsiębiorstw, skrupulatnie wykorzystujących materiały i surowce? Podkreślam jeszcze raz to, co już niedawno napisałem, że taki sposób prowadzenia polityki gospodarczej uważam za nieodczyny, nie tylko w sferze budownictwa. Jeżeli skutkiem takiej polityki będą próby doganiania lepszych przez pracujących mniej efektywnie, to osiągniemy właśnie to, o co z grubsza chodzi w naszej reformie gospodarczej.

MAREK PRZYBYLSKI

## Czechosłowacja drugi partner handlowy Polski

## Dodatkowe dostawy artykułów przemysłowych

(PAP) W dniach 16-18 kwietnia w Pradze odbyła się XX sesja polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Obradom przewodniczyli wicepremierzy Janusz Obodowski i Rudolf Rohliczek.

Pozytywnie oceniono wyniki handlu zagranicznego. Polsko-czechosłowacka wymiana towarowa wzrosła w 1983 r. o około 11 proc., a osiągnięty w ubiegłym roku poziom obrotów — około 1,7 mld rbl., był najwyższy w naszych stosunkach dwustronnych. Czechosłowacja jest obecnie drugim — po ZSRR partnerem handlowym Polski wśród krajów socjalistycznych.

Zwiększenie dostaw z Czechosłowacji niezbędnych materiałów i półwyrobów będzie wymagało od polskiego przemysłu wzmoczonego wysiłku, aby zrównoważyć większe zakupy w CSRS naszymi dostawami.

Zgodnie z ustaleniami podjętymi w czasie wizyty czechosłowackiej delegacji partyjno-państwowej w Polsce komitet rozpatrzył stan realizacji do-

datkowych dostaw do naszego kraju przemysłowych towarów rynkowych wartości 40 mln rbl. W ramach tych dostaw zakontraktowano m. in. dodatkowe ilości mebli, pralek, dywanów i wykładzin podłogowych, a także ściennych płytek ceramicznych.

Obie strony przyjeły ustalenia, których realizacja pozwoli na zwiększenie wymiany towarów zastępujących import z krajów kapitalistycznych.

Komitet stwierdził, że pierwszoplanowym zadaniem polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej jest pełniejsze wykorzystanie potencjału techniczno-produkcyjnego na zasadach specjalizacji i kooperacji produkcji w przemyśle przetwórczym.

Ważne znaczenie w naszych stosunkach dwustronnych mają wspólne przedsięwzięcia inwestycyjne. Zawarto już długoterminową umowę o wspólnej pracy w produkcji baloników żarowych w zakładach „Polam” — Pila. Strona polska przedłożyła partnerowi dalsze propozycje dokończenia innych inwestycji.

## Spotkanie J. Kadara z A. Gromyką

(PAP) We wtorek w Budapeszcie odbyło się spotkanie Janosa Kadara z Andriem Gromyką, przebywającym z oficjalną, przyjacielską wizytą na Węgrzech na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu WRL.

W toku rozmowy wysoko oceniono obecny stan stosun-

ków między ZSRR i WRL, u których podstaw leżą niezłomne zasady marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu. Zaznaczono szczególnie, że stale umacniają się braterski sojusz między KPZR i WSPR jest siłą napędową dalszego pomyślnego rozwoju radziecko-węgierskiej współpracy we wszystkich dziedzinach.

Dokończenie ze str. 1

o biwakach rozsyłamy do szkół, TPD, do spółdzielczości mieszkaniowej. Po takich wakacjach przybywa nam harcerzy.

— Uważa pan, że harcerstwo powinno być masowe?

— Nie może być elitarne, lecz otwarte dla wszystkich chętnych. Nie znaczy to, że jestem zwolennikiem zapisywania do ZHP wszystkich uczniów, natomiast nie można za wiązać kryteriów przyjęcia. Uważam, że w harcerstwie jest miejsce dla wszystkich dzieci, również tych z gorszymi stopniami i tych niesfornych. Jeżeli harcerstwo ma odegrać rolę w wychowaniu, to musi obejmować większość dzieci. Inaczej nie będzie miało wpływu na ten proces. Pamiętajcie

## TRZEBA CHCIEĆ

trzeba, że ta organizacja nie może i nie powinna zastąpić szkoły.

— Istnieje recepta na dobre harcerstwo?

— Tak — interesującą i mądre prowadzenie zajęcia. Dzieci i młodzieży nie wolno znużać, bo się zniechęcą i więcej nie przyjdą. Trzeba ich też traktować poważnie. Przychodzi instruktor i się skarży, że ma słabą frekwencję w zbiórkach. A jakie przygotujecie zajęcia? — pytam. Grają w piłkę — odpowiada. Grać w piłkę to oni mogą i bez udziału instruktora. I jeszcze jedno: patriotyzmu, prawości, godności można i trzeba uczyć,

lecz nie trzeba nadużywać tych słów.

— Powszechnie narzeka się na brak kadry, niezbędnej do prowadzenia zajęć.

— Nie narzekamy. Po roku 1980 niezmiernie obniżyła się nam liczba harcerzy. Odeszli starsi z niektórych szkół ponadpodstawowych. Ale na przykład w VIII Liceum Ogólnokształcącym harcerstwo przez trzymało wszystkie burze. Tężejsza drużyna żeglarska pracuje przykładnie. Sprawnie organizują obozy letnie, zimowiska, obecnie przygotowują się do 65 rocznicy powstania swojej drużyny. Nie można więc opinii uogólniać. Kadre

## Posiedzenie Komitetu

## Obchodów 40-lecia w Poznańskim

Dokończenie ze str. 1

sprzaka, pod pomnik Marcina Kasprzaka wybitnego działacza rewolucyjnego, wywodzącego się z Wielkopolski. Ta nowa trasa 1300-metrowa, szeroka, bez większych zakrętów, spadków i wzniesień powinna usprawnić przebieg pochodu, zaś cel jego, ów pomnik Kasprzaka, monumentalny i ładnie usytuowany, równie do brze odpowiada wymogom symboliki 1-majowej jak skromna tablica na pl. Bernardyńskim, upamiętniająca dawne manifestacje robotnicze.

W rocznicę Konstytucji 3 Maja, obchodzona jako święto Stronnictwa Demokratycznego, punktem kulminacyjnym w

Poznaniu będzie uroczystość w Pałacu Działyńskich i późniejszy koncert w Teatrze Wielkim.

Święto Ludowe i dni je poprzedzające wypełni zwiększona aktywność polityczna członków ZSL — w tym otwarte zebrania na wsiach i w siedzibach gmin, a także zabawy i festyny. W Poznaniu 8 czerwca pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich złożone zostaną wiązanki kwiatów; w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędą się wojewódzka akademie.

Obok drukujemy apel, skierowany do mieszkańców Poznania i województwa o godne przygotowanie miast i wsi do obchodów 1 Maja. (tt)

## W Płocku pierwsze wyjazdowe posiedzenie KW RK PRON

(PAP) W Płocku w wspólnym posiedzeniu obradowało wczoraj Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajo-

wej PRON oraz Prezydium Rady Wojewódzkiej PRON w Płocku. Obecni byli także przedstawiciele rad wojewódzkich PRON z Ciechanowa, Skierniewic i Włocławka. Było to pierwsze wyjazdowe posiedzenie KW RK PRON. Powinno ono służyć — co podkreślił prowadzący obrady Jan Dobraczyński — wymianom doświadczeń

## Strzelanina pod ambasadą libijską w Londynie

(PAP) We wtorek doszło do tragicznej strzelaniny pod budynkiem Libijskiego Biura Ludowego (ambasady) w Londynie, w której wyniku śmierć poniosła policjantka brytyjska, a 10 innych osób zostało rannych. Strzały padły w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach, gdy pod ambasadą odbywała się demonstracja antylibijska.

Policja brytyjska utrzymuje, że strzały oddano z okna budynku ambasady. Wkrótce też budynek został odcięty od świata przez wzmocnione oddziały policji brytyjskiej.

W Trypolisie podano, że w odpowiedzi na to posunięcie, również budynek ambasady brytyjskiej w stolicy Libii został otoczony przez miejscowe siły bezpieczeństwa.

## Naruszenie przestrzeni powietrznej NRD

(PAP) Jak poinformowała agencja ADN, 15 kwietnia w przestrzeni powietrznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w okolicach Sonnenbergu wtargnął jednosilnikowy samolot zachodniemiecki, który przez pewien czas odbywał lot nad terytorium NRD.

W związku z tym stałe przedstawicielstwo NRD w RFN wyświadczyło protest przeciwko temu nowemu naruszeniu obszaru powietrznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

## Premier W. Brytanii w Portugalii

(PAP) Środa była drugim dniem oficjalnej wizyty premier W. Brytanii, Margaret Thatcher w Portugalii.

We wtorek Margaret Thatcher zapewniła premiera Portugalii, Mario Soaresa, że Wielka Brytania pragnie rozwijać wymianę handlową z Portugalią, natomiast Soares nalegał na zwiększenie inwestycji kapitału brytyjskiego w jego kraju.

mamy wypróbowaną, nie wykruszyła się nam po 80 roku. To ludzie bez reszty zaangażowani w harcenskie sprawy. Naszym obowiązkiem jest pomóc im w tym. Organizujemy dla nich szkolenia, wycieczki, również zagraniczne. Przyjmujemy zasadę, że każdy wyjazd uczy. Lecz przede wszystkim tym, co łączy, jest serdeczna atmosfera między Komendą Hufca a instruktorami, drużynowymi. U nas taka panuje. Komenda Hufca nie może przypominać biura, a jego pracownicy — urzędników przyjmujących interesantów w oznaczonym czasie. Harcerstwo musi tętnić życiem i być szkołą życia.

Rozmawiała

BARBARA GRZEGORZEWSKA

# Sport-sport-sport

## Belgowie lepsi od biało-czerwonych

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrał między państwowy towarzyski mecz piłkarski Polska - Belgia. Zwyciężyli Belgowie 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 89 min. Czerniatyński. Widzów 20 000. Złota kartkę otrzymał Mommens. Sędziował Petrescu z Rumunii. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

**POLSKA:** Młynarczyk, Pawlak, Wójcicki, Adamiec, Jalocho, Lato, (od 66 min. Matysik), Ciolek, Wjas, Smolarek, Boniek, Okoński (od 74 min. Dziekanowski).

Belgia: Pfaff, de Greef, Lambrechts, Clysters, de Wolf, van der Elst, Theunis, Mommens, Vandenberg (od 46 min. Czerniatyński), Claesen, Voordeckers.

Towarzyskie spotkania z Belgią były okazją do bardzo miłej uroczystości, która odbyła się tuż przed rozpoczęciem meczu. Z Meksyku specjalnie na ten mecz przyjechał Grzegorz Lato, dla którego był to pożegnalny występ w reprezentacji narodowej. Lato w koszulce z Białym Orłem na piersiach rozegrał 104 spotkanie - takim wyczynem nie może pochwalić się żaden polski piłkarz. Szkoda tylko, że telewizja, która transmitowała mecz w całości nie pokazała milionom kibiców tego bardzo miłego momentu.

Od początku spotkania obserwowaliśmy bardzo szybką grę. Lepiej od Polaków wyszkoleni Belgowie już daleko od swojego pola karnego zagęszczali szuki obronne. Nasi napastnicy tylko sporadycznie docierali w pobliże bramki rywala. Jedną z takich okazji w 4 min. nie została wykorzystana przez Smolaraka. Bardzo aktywny w tym okresie gry był Okoński. Często był zatrzymywany przez belgijskich obrońców w sposób niezgodny z przepisami,

lecz rzuty wolne za te wykroczenia nie przynosiły rezultatu. Dopiero pod koniec pierwszej części spotkania, gdy Polacy zaczęli atakować bardziej agresywnie, wzrosło zagrożenie pod bramką belgijską. Jednak obrońcy gości słyną z żelaznej dyscypliny taktycznej, są też mistrzami w „japaniu” rywala na pozycji spalanej. Nic więc dziwnego, że kilka razy na te pułapki dawali się złapać nasi napastnicy.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie. Dalej w ataku byli Polacy. Uwidoczniła się nawet przewaga optyczna naszego zespołu, ale to nie starczyło do strzelenia gola. W 66 min. zmęczonego Lato zmienił Matysik, dla którego był to pierwszy występ w reprezentacji narodowej po dłuższej przerwie, spowodowanej dołkliwą kontuzją. Ten, choć krótki występ Matysika należy uznać za udany. Nie mógł na powiedzieć tego natomiast o Dziekanowskim, który na kwadrans przed końcem meczu zmienił dobrze grającego Okońskiego. Do Okońskiego można jedynie mieć pretensję o zbyt dużą liczbę dryblingów, które nie przynosiły żadnych efektów.

Jedyną bramkę, jaka padła we wtorkowym meczu straciliśmy po fatalnym błędzie obrońcy, którą ograł Czerniatyński i strzelił tuż obok wybiegającego Młynarczyka.

W przekroju całego pojedynku Belgowie przewyższali biało-czerwonych pod względem technicznym, lepiej też mieli zorganizowaną grę w obronie, prezentowali się bardzo dobrze pod względem kondycyjnym i szybkościowym. Polacy zagrali bardzo ambitnie. Pokazali to, na co ich obecnie stać, a jak mogliśmy się przekonać, oglądając transmisję, nie stać

naszych reprezentantów na wiele. (jz) (PAP) Po meczu powiedzieli: GUY THYS: „Jestem bardzo zadowolony, zarówno z przebiegu jak i wyniku spotkania. Mecz odbył się w niekorzystnym dla nas momencie, po znanej aferze Standaardu Liege, a nie wszyscy z tych którzy mieli grać, przyjechali do Warszawy. Spotkanie z Polską wykazało jednak, że mogą liczyć w najbliższej przyszłości także na innych piłkarzy, nie występujących ostatnio w reprezentacji. Nie myślę jeszcze o eliminacjach do mistrzostw świata i czekających nas w nich spotkaniach z Polską. Najważniejsze są teraz zbliżające się finały mistrzostw Europy. Stawka drużyn jest bardzo wyrównana, a szanse na tytuł mistrzowski ma kilka zespołów. Mam nadzieję, że zwycięstwo nad Polską poprawi nieco atmosferę w naszym futbolu, a tego nam potrzeba najbardziej”.

**ANTONI PIECHNICZEK:** „Mecz miał różne fazy. Pierwsze 15 min. moja drużyna zagrała nerwowo, nieprecyzyjnie. Potem opanowaliśmy grę, nie wykorzystując jednak przewagi w polu i sprzyjającego wiatru. Brak było w tym okresie strzałów z daleka. Druga połowa była chyba lepsza, stworzyliśmy więcej sytuacji podbramkowych. Ich niewykorzystanie jest wynikiem braku zdecydowania i nerwowości. Powstrzymam się od ocen indywidualnych bowiem mecz należy przeanalizować na spokojnie. Jedno jest pewne, że spotkanie to było bardzo potrzebne”.

**GRZEGORZ LATO:** „Moja podróż do Warszawy trwała 19 godzin. A dzień przed jej rozpoczęciem rozegrałem, po długiej przerwie, pierwsze spotkanie ligowe. Dlatego m.in. poprosiłem trenera o zmianę. Jestem bardzo mile zaskoczony serdecznym przyjęciem, jakie zgotowała mi warszawska publiczność, a także piłkarze obecnej kadry Polski. Niespodziewałem się także, że na moje pożegnanie przybędzie aż tak wiele delegacji klubowych, organizacyjnych sportowych i oczywiście kibiców. Moja kariera sportowa trwać będzie jeszcze jeden rok, właśnie o tyle przedłużyłem kontrakt z meksykańskim klubem „Atlanta”.

## Srebrny medal pingpongistów

Pozornie gra miała charakter wyrównany, ale w końcówce każdego seta bardziej odporny psychicznie i bardziej doświadczony zawodnik francuski miał wyraźną przewagę.

Dość niezwykły przebieg miał kolejny pojedynek Kucharskiego. Chimerycznie grający Polak i tym razem przypisał o bicie serca kibiców naszej drużyny. Tak jak w poprzednich pojedynkach, grał niestannie atakował bez odpowiedniego przygotowania z bardzo trudnych piłek. Pierwszego seta przegrał łatwo 15:21, w drugim rady trenera Kowalskiego przyniosły efekt, Kucharski zmienił rytm gry po serii ataków stosując skróty i spychając przeciwnika do defensywy. Prowadził 14:6 i gdyby grał tak dalej, być może mielibyśmy z ty me dal. Potem popełnił jednak serię błędów, przegrywając 8

kolejnych piłek. Taka historia zdarza się rzadko w finałach mistrzostw Europy. Kucharski ze zdenerwowania zaczął rzucać raketką i wprawdzie wygrał drugiego seta do 16, ale w trzecim niefortunnie panował już świetnie grający w obronie Francuz Birocheau.

Francuzi prowadzili już 4:3, kiedy do gry przystąpił Jacques Secretin - ulubieniec moskiewskiej publiczności. Kilka tysięcy widzów pozostało na sali do późnych godzin wieczornych, by podziwiać wspaniałą grę obronną weterana reprezentacji Francji. W ostatnich pojedynkach ze Stefanem Dryszelem dał pokaz swych wysokich umiejętności. Ataki Polaka, odparł za dzieciną łatwością kończąc wiele akcji efektownymi skrotami. Wygrał Secretin 21:12, 21:19, a koledzy zgotowali mu potem wspaniałą owację.

sztof Wankowski, debiutujący przed tygodniem w ligowym spotkaniu. Na szczęście uniknął kontuzji. Jutro o godz. 16.30 na torze przy ul. Wrzesińskiej rozegrany zostanie z udziałem zawodników obu drużyn, turniej indywidualny.

W niedzielę sześciu reprezentantów Polski walczyć będzie o awans do ćwierćfinałów IMS. W Krsko (Jugosławia) wystąpią: Edward Janczar, Jerzy Rembas; w Debrecynie na Węgrzech: Bogusław Nowak i Wojciech Zabiłowicz a w Slany (CSRS) Maciej Jaworek i Jan Krzystyniak.

Do Pocking (RFN) naszą na rodową drużyną udala się w składzie: Roman Jankowski, Andrzej Huszcza, Zenon Plech, Leonard Raba i rezerwowi Antoni Skupień. Biało-czerwoni wystąpią tam w czwórme czu z udziałem trzykrotnych aktualnych mistrzów świata - Duńczyków oraz zespołu CSRS i RFN. (jp)

## Żużel

### Porażka Duńczyków na torze w Gnieźnie

Międzynarodowe, wzajemne kontakty naszych klubów z silnymi drużynami zagranicznymi należą do przeszłości. Pod tym względem od lat panowała boga cisza, a sielanko wy nastroj przetrwali działacze gnieźnieńskiego Startu.

Reprezentanci grodu Lecha goszczą czlową drużynę duńskąj ekstraklasy - Motor Club Saebj. We wtorek Skan dynawowie byli przeciwnikiem ulubieńców Gniezna w spotkaniu towarzyskim. Gospodarze, pozbawieni tym razem ligowej stawki, demonstrowali swobodny i widowiskowy styl, ich akcje ofensywne pełne były polotu i co najistotniejsze w zdecydowanej większości

skuteczne. Duńczycy, początkowo popełniali wiele błędów, dopiero w końcówce walczyli zdecydowanie. Start odniósł w pełni zasłużone i efektowne zwycięstwo 60:30, a gościom nie pomogły nawet znakomite przygotowane motocykle „Weslake” i „Godden”.

Marek Kępa i Leon Kujawski byli poza zasięgiem rywali i obaj bez trudu zdobyli dla swoich barw komplet 15 pkt. Dla gnieźniaków pozostałe walczyli: Podrzycki i Wójcik po 9, Szela 5, Pankowski 4 i Twardosz 3. Dla MC Saebj najwięcej zdobyli: J. Pedersen i Lundtoif po 10. Niestety, już w II wysiłku przykry upadek miał junior - Krzy-

## COCKTAIL BAR „HORTEX”

Poznań, ul. Głogowska 29

życzy

wszystkim naszym PT Klientom  
ZDROWYCH POGODNYCH

### ŚWIAT WIELKANOCNYCH

I poleca szeroki asortyment wyrobów cukierniczych, lodów, deserów własnej produkcji.

„Hortex” zaprasza w godzinach 9-20.

47902g

### Lokale

**Białogard:** Zamienię młe szkanie kwaterek, 2 pokoje, kuchnia - łaźienka 38,83 m<sup>2</sup> (bojler elektryczny), piec, II ptr. na równorzędne lub większe w Poznaniu, lub peryferie. M. Walencka 78-200 Białogard ul. Bohaterów Stalingradu 1C m. 5. 42282g

### Nieruchomości

Zdecydowanie kupię działkę warsztatową - budowlaną Poznań, okolice. Płatne w bonach PekaO. Oferty 41519g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę 1230 m<sup>2</sup> z rozpoczętą budową + stare budynki, ul. Narutowicka. Oferty 41626g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Własnościowe M-4 z telefonem, garażem, ogródkiem zamienię na domek lub pół bliźniaka, tel. 20-13-25. 41629g

Sprzedam tanio dom drewniany urządzony, 2 budynki gospodarcze, Włoka Waldemar Jastrzębski Stare 16, gm. Nowy Tomysl. 42186g

Sprzedam działkę ogrodniczą w Suchym Lesie o pow. 0,53 ha, zatwierdzony projekt budowy szklarni oraz pobudowana kotłownia, pokój z kuchnią i łazienką oraz garaż. Oferty 41899g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Murowany dom letniskowy w Wojnowku oraz działkę budowlaną w Poznaniu zamienię na mieszkanie własnościowe. Oferty 41890g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 13 ha, budynki w dobrym stanie, możliwość kredytu. Zielonki, Warkowo 20, dojazd pociągami z Wągrowca. 41947g

Sprzedam parcelę z rozpoczętą budową polowy bliźniaka, okolica wsiadku tu gorczyńskiego, możliwość budowy warsztatu. Oferty 41999g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom - piętro do wykończenia + pomieszczenia nadające się na warsztat (12 km od Poznania, przy szosie Bukowskiej) lub zamienię na M-4 własnościowe. Oferty 42121g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom z zabudowaniem gospodarczym. Wiadomość: Komieczny, Lubiatów nr 7, woj. gorzowskie po godz. 16. 42169g

Sprzedam gospodarstwo rolne 8 ha w Olszy. Możliwość dużej hodowli. Śrem, tel. 49-54. 42188g

Sprzedam gospodarstwo rolne 8,5 ha z zabudowaniami. J. Dziuba, 62-112 Runowo k. Wągrowca. 42281g

Sprzedam gospodarstwo rolne z zabudowaniami o pow. 570 ha w gmnie Szamotyły. Wiadomość: Henryk Szczepkowski - 64-530 Kąźmierz Wlkp., Czereśniowa 5. 42307g

Oddam w dzierżawę 0,5 ha ziemi ogrodniczej z budynkiem gospodarczym w Szczepankowie. Oferty 42341g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom jednorodzinny w Grudziądzu wynajme firmie polonijnej. Oferty: Grudziądz, al. Wojska Polskiego 124, Wolosz, telefon 232-45. 42367g

Kupię działkę budowlaną w Antoninku. Oferty 42421g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię działkę 1 morgo w 20 km od Poznania na nowego Poloneza. Oferty 42550g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię działkę 0,5 ha budowlaną-warsztatową. Oferty 42981g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 2 ha ziemi i ha łąki wraz z zabudowaniami Gorzyce - Wielkie ul. Piaskowa 10 gmina Ostrów Wlkp. 42705g

Posiadam obiekt nadający się na warsztat lub inną produkcję, siła, woda, czekam na propozycje - firma polonijna lub inne. Szpikowski Stanisław, Poznań, Drzymały 26 m. 1. 42676g

Sprzedam działkę 1 ha 42 ary, dom mieszkalny i gospodarczy, przy szosie E-8, Zasutowo, 62-330 Nekla Praksesta Fontowicz, 42660g

Kupię ziemię lub gospodarstwo. Oferty z wychodzącymi danymi 42715g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę budowlaną 900 m<sup>2</sup>, siła, woda w Komornikach k/Poznania. Oferty 42738g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię segment szeregowca Swierczewo na domek z ziemią, do 30 km od Poznania. Oferty 42777g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam wille z garażem i małym ogrodnictwem na działce 1 ha. Możliwość w rozliczeniu mieszkanie własnościowe M4 i M3. Oferty 42872g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam pół domu (bez wygód) z ogrodem, możliwość uruchomienia warsztatu. Wiadomość: ul. Masztowa 2 m 1 61-345 Poznań, Redliński. 42877g

Sprzedam gospodarstwo 5 ha lub 50 ha z budynkami, w pobliżu jeziora, lasu, stacji kolejowej i autobusu, 30 km od Poznania. Jan Rogoziński Sławica poczta Rejowiec, Poznańskie. 42627g

**Matrymonialne**  
Kawaler 30-letni 170/68 miłośnik przyrody, naturysta, pozna towarzyskie życie. Cel matrymonialny. Oferty 42505g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Holender, kawaler zamieszkały na stałe w Holandii lat 35/172 cm wykształcenie średnie pozna pannę do lat 30, skromna, domatorka w celu matrymonialnym. Oferty ze zdjęciem 42506g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pani pozna samotnego pana 55-65 letniego, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty 42530g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pani lat 59 poprowadzi dom samotnego leśnika, naukowca. Cel matrymonialny. Oferty 42704g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Rozwiedziony, wyższe wykształcenie 183/35/82 pozna miłą panią. Cel matrymonialny. Oferty 42857g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawaler, wykształcenie wyższe, wzrost 177, dobre sytuowane pozna pannę do lat 39. Cel matrymonialny. Oferty 42880g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poznam pana lat 50 wzrost 170, wykształcenie minimum średnie. Cel matrymonialny. Oferty 42887g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dwie sympatyczne dziewczyny (29, 32, wyższe wykształcenie) z nadmiaru koleżeńskich znajomości, poznają panów w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty 42893g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Jeżeli masz 24-32 lata i jesteś spokojnym niewierzącym kawalerem, bez nałogów, o pozytywnym stosunku do rzeczywistości - napisz, czekam Zapewniam dyskrecję. Cel matrymonialny. Oferty 42896g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Rozwiedziony 49-letni z mieszkaniem, wzrost 170 pozna panią do lat 40 czyste z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty 42947g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Samotny, 35-letni, wysoki, szczupły, pozna panią o podobnych cechach, z dzieckiem i mieszkaniem. Samochód mile widziany. Oferty ze zdjęciem 42912g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, ul. Grunwaldzka 19 - zatrudni:

— REFERENTA — wykształcenie średnie — ekonomiczne

— GONCA

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych pokój 14a, tel. 600-41, wewn. 140. 61-B

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

† Dnia 17 kwietnia 1984 r. odeszła niespodziewanie, pełna poświęcenia i dobroci, człowiek o szlachetnym sercu, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 70, śp.

### STANISŁAWA DUTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godzinie 14 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań, Os. B. Chrobrego 14 m. 25. 48429g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia 1984 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. w wieku 74 lat mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, teść i dziadek

### JAN OWSIANNY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm. o godzinie 12.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Prądzińskiego 16 m 5. 48317g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia 1984 r. odszedł od nas namaszczony Olejami św., nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

### JÓZEF SZOPNY

członek ZBoWiD-u, odznaczony Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 21 kwietnia br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona z dziećmi

Poznań, ul. Mottego 7. 48334g

Dnia 14 kwietnia 1984 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza kuzynka i ciocia

#### ś. † p.

### AGATA SZWARC

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

#### RODZINA

Poznań al. Marcinkowskiego 16 m 14. Rolna 52 m 3. 48506-g

Dnia 14 kwietnia 1984 r. zmarł nasz kochany ojciec, brat, szwagier, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, śp.

### WŁADYSŁAW ZIELIŃSKI

byli długoletni pracownik PGR Objezierze

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 kwietnia br. o godz. 12.25 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina

Poznań, ul. Brzask 16 B m 3. 44187g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zasnęła w Bogu, w 96 roku życia, nasza ukochana siostra, bratowa, ciocia, kuzynka

#### ś. † p.

### WŁADYSŁAWA CHMIELEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 kwietnia br. o godz. 11 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie. Msza św. żałobna odprawiona została we wtorek, 24 kwietnia br. o godz. 16 w kaplicy w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Puszczykówko. 48363g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarła po długiej chorobie i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. w wieku 76 lat nasza ukochana mama, teściowa, bratowa, ciocia, babunia i prababcia

#### ś. † p.

### STANISŁAWA SKRZYPCZYŃSKA

z domu Dąbrowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 kwietnia br. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań, ul. Słowiańska 20 m 10. 48354g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 1984 r. zmarł przeżywszy lat 77, śp.

### MICHAŁ SZAJEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Luboń 4. ul. Polna 18a 48373g

Dnia 18 kwietnia 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł we Wschowie nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 73

#### ś. † p.

### ROMAN BERNARD MULCZYŃSKI

emerytowany Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych we Wschowie

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 20. 4. 1984 r. o godz. 15 na cmentarzu komunalnym we Wschowie. 48703g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia 1984 r. odszedł od nas ukochany mąż, tatuś, brat, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 33

#### ś. † p.

### MIROSLAW TARGOŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godz. 15 na cmentarzu żabikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Luboń 3. ul. M. Buczka 21a, Swarzędz. 48379g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. po ciężkich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, syn i brat, lat 51

#### ś. † p.

### MARIAN SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 kwietnia br. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Srodzie. Msza św. za spójność duszy zostanie odprawiona o godz. 17 w Kolegiacie.

W smutku pogrążeni

żona, córka, synowie i matka

Środa Wlkp., ul. Polna 8. 38355g

Dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarła pojedynką z Bogiem moja ukochana żona, najdroższa matka, teściowa, babunia i ciocia, przeżywszy lat 79

#### ś. † p.

### ANASTAZJA PIKULSKA

z domu Bliźniuk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm. o godzinie 12.45 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań, ul. Półwiejska 21 m 17. 48517g

Dnia 17 IV 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie odszedł od nas, w 44 roku życia, nasz najukochańszy tatuś, najdroższy mąż, zięć i szwagier

#### ś. † p.

### HENRYK NOWAK

rencista KPKS Oddz. I Poznań

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. IV o godz. 18 na cmentarzu w Boruszynie. 49701g

W smutku pogrążona

żona z córkami i rodziną

Boruszyn. 49701g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 65 lat drogi mąż, kochany tatuś, teść i dziadek

#### ś. † p.

### JAN LORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 kwietnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Marchlewskiego 60 m. 19. 48412g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 kwietnia 1984 r. odeszła od nas, śp.

### CECYLIA WAŚKO

z domu Pakula

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 kwietnia 1984 r. o godz. 14.00 w Trzciance.

Dzieci i rodzina

49702g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1984 roku, zmarł po długich cierpieniach, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79

#### ś. † p.

### STANISŁAW FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Poznań, Os. Przyjaźni 9. 1362-U3

† 15 kwietnia 1984 r. odeszła do Boga nasza ukochana żona, mama i babunia, śp.

### KAZIMIERA KAPELAŃSKA

z domu Buszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 21 kwietnia br. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamiają w smutku

mąż z rodziną

Poznań, Os. Przyjaźni 3 E/84.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarła, przeżywszy lat 82, nasza ukochana matka, teściowa, babunia i prababcia, śp.

### KAZIMIERA ŚWIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 21 kwietnia br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

córki z rodziną

48523g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia 1984 r. zmarł w wieku 85 lat nasz drogi mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek

### ANDRZEJ STERNAL

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 kwietnia br. o godz. 15.05 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 14

Luboń, ul. Hibnera 3. 48484g

Dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek

#### ś. † p.

### STANISŁAW ADAMCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Marcelińska 81. 48512g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

#### ś. † p.

### LEON NAWROT

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 kwietnia br. o godz. 13.30 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań, ul. Nowy Świat 5 m 46. 48445g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarł, przeżywszy lat 77 opatrzony Sakramentami św. po krótkich cierpieniach

#### ś. † p.

### FRANCISZEK KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godzinie 12.25 na cmentarzu Junikowskim.

O czym zawiadamia strapiiona

opiekunka z rodziną

Poznań, Marcelińska 81a m 6. 48466g

W niedzielę, 15 kwietnia 1984 r. zasnęła w Bogu, po długich, ciężkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami świętymi, moja najukochańsza żona, mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 62

#### ś. † p.

### ANNA REGINA NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuczki i wnuk

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Stęszewska 30 m. 3. 48409g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarła w wieku 85 lat moja ukochana mama i teściowa, śp.

### JULIANNIA SIWEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 kwietnia br. o godz. 7 na cmentarzu Junikowskim.

O czym z żalem zawiadamia

córka z mężem

Poznań, ul. Górczyczewskiego 6 m 4 dawniej Rybaki 26 m 19. 48530g

#### ● Sprzedaż

Tanio dywan belgijski, pływak porost włosów „Banfi” - telefon 411-322 47991g

Tanio nowy dywan beż-brąz 2x3. Tel. 67-28-04. 48501g

#### ● Motoryzacyjne

Sprzedam Poloneza 5-biegowego marzec 83 (8.5 l) 100 km, biały, tel. 133-907. 47629g

Sprzedam silnik Mercedes 300 D po kapitalnym remoncie tel. 133-349. 48386g

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY Nr 3 Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Polna 33 zatrudni następujących pracowników:

- Z-ca kierownika działu administracyjnego
  - Ref. ds zaopatrzenia
  - St. Księgowa
  - Specjalistę ds księgowych (w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin)
  - Praczkę
  - Elektryka
  - Palacza kotłów wysokopiętnych
  - Kierownik działu technicznego
- Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych w Poznaniu, ul. Jackowskiego 42a, tel. 419-250. 1114-K1

#### KOMUNIKAT

PAŃSTWOWY WOJEWÓDZKI INSPEKTORAT SANITARNY w Poznaniu przypomina, że aktualnie na terenie województwa poznańskiego przeprowadzana jest

**POWSZECHNA AKCJA DERATYZACYJNA**  
Szczegóły dotyczące tej akcji oraz wykaz punktów sprzedaży trutek gryzoniobójczych podane są na rozplakataowanych w województwie afiszach ogłoszeniowych. Trutka p/gryzoniom powinna być wyłożona w okresie od 16-30 kwietnia br. we wszystkich budynkach mieszkalnych, lokalach użytkowych i innych nieruchomościach.

Trutkę stosować należy ściśle wg norm i przepisów podanych na opakowaniu, a miejsce jej wyłożenia oznaczyć napisem ostrzegawczym.

Padle szczury i myszy należy zbierać i palić lub głęboko zakopywać (1 metr) w odległości co najmniej 20 metrów od źródeł wody pitnej.

Pozostała po akcji trutkę należy zebrać w dniu 30 bm. 1347-K1

Pogrążeni w smutku zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. w wieku 65 lat zmarł nasz kochany ojciec, brat, dziadzius i wujek

#### ś. † p.

### JAN WITOLD LORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 kwietnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu Miłostowo.

#### RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 48483g

Dnia 16 kwietnia 1984 r. zmarł nagle w 61 roku życia

#### ś. † p.

### HENRYK LAURENTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

Czesława

Poznań, Dąbrowskiego 66. 48471g

† W dniu 17 kwietnia 1984 r. zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, teść, dziadek w wieku 80 lat, śp.

### ANTONI PILARSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godzinie 11 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

Pogrążona w smutku

#### RODZINA

Poznań, Os. Kosmonautów 19 m 99 dawniej ul. Tatrzńska 18. 48468g

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

### prof. HELENY STOŃSKIEJ

wspaniałej wychowawczyni, nauczycielki życia i przyjaźni, trwale związanej z najlepszymi wspomnieniami naszej młodości.

Wychowankowie z I LO im. K. Marcinkowskiego 48493g

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 16 kwietnia 1984 r. odszedł od nas nasz drogi kolega i przyjaciel

### MIROSLAW TARGOŃSKI

Cześć Jego pamięci!  
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają kierownicy i współpracownicy Działu Transportu PKB 48480g

Dnia 17 kwietnia 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 87

#### ś. † p.

### WŁADYSŁAWA ŚLEDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

O czym zawiadamia

Najdkowska

48342g

Leszczyńskie

Średnio czterech pracowników na bakier z ustawą

Ponad 9 miesięcy obowiązuje ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wydaje się o niej skrajnie oceny — od gorącego poparcia po totalną krytykę, zwłaszcza paragrafów dotyczących ograniczeń w sprzedaży. W Leszczyńskim przeprowadzono badanie stopnia realizacji tej ustawy. Objęto nim 29 zakładów. Z analizy przeprowadzonej w Urzędzie Wojewódzkim wynika, iż we wszystkich badanych zapoznano pracowników z jej przepisami, a w 11 opracowano ponadto specjalne programy wdrażania ustawy w życie. Mimo ostrych represji stosowanych wobec pracowników przystępujących do pracy po spożyciu alkoholu lub pijących w miejscu pracy nadal odnotowuje się takie przypadki. W 16 zakładach ujawniono łącznie 64 osoby naruszające przepisy ustawy i dyscypliny pracy. W stosunku do nich w dwóch przypadkach skierowano wnioski do kolegiów do spraw wykroczeń, 14 osób zwolniono dyscyplinarnie, a pozostałych ukarano nagannami oraz potrąceniami premii. (ar)

Przez przejazd z czystymi szybami

Jadąc z Poznania w kierunku Katowic, tuż za Ostrowem jest przejazd kolejowy, który w ciągu doby przynajmniej przez kilka godzin jest zamknięty. Z chwilą zamknięcia zapór pojawiają się chłopcy i zabierają się do mycia szyb samochodów oczekujących na przejazd. Mycie odbywa się bardzo szybko i niedokładnie bo klientów jest wielu. Tak więc tuż po przejeździe przez przejazd ci, którzy pozwolili umyć szyby swojego auta zatrzymują się i myją je powtórnie. Dopiero po tym zabiegu można udać się w dalszą drogę. (jz)

Konińskie

18 wniosków w „spadku” dla nowych rad

Podczas kampanii wyborczej do Sejmu i Wojewódzkiej Rady Narodowej w 1980 roku mieszkańcy Konińskiego zgłosili 197 postulatów, z czego do realizacji zakwalifikowano 67. Już w czasie kadencji liczbę tę zwiększono o 14. Ponieważ realizacja niektórych wniosków była niemożliwa do roku 1985 z powodu wysokich nakładów inwestycyjnych, odstąpiono od podejmowania jakichkolwiek działań w sześciu przypadkach, natomiast brak zgody mieszkańców wsi Kotwasice i Brody w gminie Malanów na wymianę i scalanie gruntów spowodował, że wniosek upadł. Ostatecznie więc do rozliczenia pozostały 74 postulaty.

Lista spraw załatwianych jest długa. Oto najważniejsze z nich: rozbudowanie centrali telefonicznej w Konińsku o 2800 numerów oraz postawienie w tym mieście wiaduktów na ulicy Kleczewskiej, zelektryfikowanie osiedla w Kramsku, wybudowanie awaryjnej studni głębinowej we wsi Dzierżazna (gmina Turek), sklepu w Kiszewach, drugiej studni głębinowej w Kazimierzu Biskupim, drogi lokalnej Giewartów — Ostrowite, drogi na ulicy Projektowanej w Zagórowie. Oprócz tego naprawiono wał przeciwpowodziowy na łakach Nagórki — Piaszki — Byszew w gminie Grabów, wykonano konserwację kanału Dzierżbickiego oraz urządzeń melioracyjnych w gminie Stare Miasto, utwardzono plac w bazie Gminnej Spółdzielni w Tuliszkowie, przeprowadzono meliorację gruntów w Świnicach Kolonii, poprawiono meliorację łąk

we wsi Ewinów, rozbudowano kotłownię Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Siłpcy, wprowadzono bezpośrednie połączenie telefoniczne wsi Bielsko z centralą telefoniczną w Orchowie, zmodernizowano ogródek jordanowski w Zagórowie, położono dywanik asfaltowy na drodze z Miodojewa do Meszny w gminie Siłpca, dokonano modernizacji drogi na odcinku Orchowo-Siłpca.

Na następną kadencję pozostało jeszcze do zrealizowania 18 wniosków. Niektóre mają szansę być wykonane jeszcze w tym roku (budowa punktu weterynaryjnego z mieszkaniem dla lekarza we Władysławowie i przedszkola w Orchowie oraz Kole, przeprowadzenie remontu sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Skulsku, postawienie pawilonu handlowego i usługowego na Osiedlu Sienkiewicza w Kole), a inne — w roku przyszłym (przychodnia w Dobrej, wodociąg dla wsi Wilczogóra). Są i takie, których realizację rozpocznie się w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, jak na przykład budowa przychodni lekarskiej w Turku. W wykonaniu tych osiemnastu wniosków przeszkadzają kłopoty finansowe, materiałowo-surowcowe, lokalizacyjne, a także trudności ze znalezieniem wykonawców niektórych robót.

W toku obecnej kampanii wyborczej na pewno mieszkańcy województwa zgłoszą wiele spraw, wymagających załatwienia. Przy ich analizowaniu należy dokończyć szczególnych starań, aby przyjąć do realizacji tylko te, które liczyć mogą na wykonanie w czasie jednej kadencji rad narodowych. (es)

Może ujawnią się talenty

Miejski Dom Kultury w Turku (Konińskie) zorganizował XII Przegląd Artystyczny Przedszkoli. Oceniane są prace plastyczne z ośmiu. Wszyscy uczestnicy otrzymają upominki, a placówki pamiętkowe dyplomy. Nadesłane prace są eksponowane na wystawie. Na zdjęciu: przeglądanie prac z Przedszkola nr 1 w Turku. Fot. „Głos” — R. Królak



Poznańskie

Za odstrzeloną zwierzynę opłaty w dewizach

Lasy województwa poznańskiego są dość często miejscami „dewizowych” polowań. W wyznaczonych obwodach (m.in. w rejonie Czerniejewa i Murowanej Gośliny) zjawiają się myśliwi z krajów Europy zachodniej, którzy odstrzeliliw ją grubą zwierzynę i zajace. Na ogół okazały się rezultaty tych polowań, więc i opłaty za ubite sztuki okazały, regulowane — ma się rozumieć — w dewizach.

W obwodach łowieckich, przeznaczonych dla zagranicznych myśliwych, prowadzi się więc różne przedsięwzięcia, by zapewnić zwierzętom jak najlepsze warunki rozmnażania, by było ich jak najwięcej.

Dewiz przysparza również eksport żywych zajęcy. To stał się dobry interes, nie wy magający specjalnych nakładów. Zajace wpadają w rozstawione siatki i w skrzynkach ekspedowane są za granicę. Kontrahenci słono płacą za takie przesyłki, tyle tylko że wiele wskazuje, iż stan zajęcy w Poznańskim niepokojąco się ostatnio zmniejszył. (bop)

Popularność zyskują też łowiska bażantów, które dla zagorzałych myśliwych stanowią dużą atrakcję. Przyjmowani są więc co jakiś czas na takich polowaniach, też zostawia

Krytycznym okiem

Po pomnikach przyrody zostały tylko pnie

Łatwo jest niszczyć, rujnować. Znacznie trudniej budować, tworzyć coś od nowa. Drzewo można wyciąć w kilka godzin, ale na odtworzenie podobnego trzeba czekać dziesiątki lat. Nie ma więc wytłumaczenia dla czło wieka, gdy niszczy swojego naturalnego sprzymierzeńca — przyrodę. A o kolejnym takim „wyczynie” głośno w gminie Rakoniewice (Poznańskie). Przez cały tydzień wycinano drzewa na starym cmentarzu we wsi Błońsko. Zdążono zniszczyć wszystkie, zarówno w części

amentarnej, jak i parkowej. Pozostały tylko dwie przyrodne brzozy. Grubiznę wywożono, natomiast obcięte gałęzie i rozbitne pomniki pozostawiono bez uprzątnięcia.

Jak można ocenić z pozostałych pni, niektóre drzewa mogły zostać uznane za pomniki przyrody. Przeciętny ich wiek określono na 160 — 180 lat. Wycięcie to niepowetowana strata dla środowiska. Tego co się stało, odrobić się już nie da. Można jedynie dla zachowania wrażeń terenu zasadzić drzewa tego samego gatunku, pielęgnować i... czekać.

Mieszkańcy Błońska, którzy za wiadomości o tym wydarzeniu wojewódzki inspektorat Straży Ochrony Przyrody w Poznaniu są nie tylko zmartwieni tą szkodą, ale też domagają się ukarania winnych. (dm)

„Express-Lotek” 25, 32, 33, 37, 38 „Mały-Lotek” I LOSOWANIE 5, 6, 22, 29, 31 III LOSOWANIE 2, 3, 21, 22, 25

Pilskie Spodobała się na wsi inicjatywa budowy domu kultury

Kaliskie

Stary problem starych domów

Praca zakładów i przedsiębiorstw gospodarkę komunalną wpływa w znacznym stopniu na standard i wygodę życia mieszkańców województwa kaliskiego. W ubiegłym roku sprzedano ponad 27 mln metrów sześciennych wody pitnej, to jest o 2 mln więcej niż przed rokiem. Szczególnie poprawiło się zaopatrzenie w wodę w Ostrzeszowie i Pleszewie. Nadal jednak znaczny niedobór wody odczuwa Ostrowiec. Konieczna jest też dalsza rozbudowa ujęć wodnych na Lisie w Kaliszu.

wadziły prawie 30 milionów metrów sześciennych ścieków a ilość ta tylko w ciągu 12 miesięcy wzrosła prawie o 8 procent. Wzrost ilości ścieków powoduje narastającą dewastację środowiska naturalnego człowieka. Niebezpiecznym zjawiskiem jest to, że głównym odbiorcą ścieków są wody powierzchniowe, których zasoby w województwie kaliskim systematycznie maleją. Natomiast zbyt wolne tempo budowy oczyszczalni ścieków, a zwłaszcza zbiorczego obiektu

dla Kalisza i Ostrowa powoduje zagrożenie dla ujęć wody pitnej. W minionym roku wzrosła także ilość dostarczanego przez gospodarke komunalną ciepła, źródeł zdalnych o ponad 6 procent, a powierzchnia ogrzewanych budynków mieszkalnych zwiększyła się o 53 000 metrów kwadratowych. W województwie kaliskim odnotowano wzrost o 140 gospodarstw domowych korzystających z gazu bezprzewodowego, szczególnie na wsi. Zwiększyła się także ilość dostarczanego gazu płynnego.

Niekorzystnie natomiast zmniejszył się poziom świadczonych usług w usuwaniu nieczystości z miast i osiedli. Ma to negatywny wpływ na stan higieniczny i estetyczny regionu. Zmniejszyły się przede wszystkim zamówienia na tego rodzaju usługi ze strony zakładów pracy. Nie udało się także wykonać w ubiegłym roku zaplanowanej ilości remontów starej substancji mieszkaniowej. Również najbliższe lata nie zapowiadają się pod tym względem obiecująco, mimo licznych działań organizacyjno-strukturalnych i większych nakładów finansowych na remonty starych domów. (msj)

Wśród rozlicznych inicjatyw podejmowanych przez Patrio tyczny Ruch Odrodzenia Narodowego na szczególną uwagę zasługują działania w zakresie ożywienia życia kulturalnego. W Starej Lubiance (gmina Szydłowo) PRON wystąpił z inicjatywą budowy wiejskiego domu kultury w czynie społecznym. Koszt powszechnie akceptowanego przedsięwzięcia wyniesie 25 mln zł, z czego 30 procent to wartość czynu społecznego. Wielu mieszkańców wsi zadeklarowało swoją pomoc w pracach, a ci którzy nie mają ku temu możliwości — wesprą inicjatywę dobrowolnymi składkami pieniężnymi. Obiekt pomieści bibliotekę oraz salę widowiskową na 250—300 osób, salę narad i gier. (jot)

Table with 2 columns: KWIECIEŃ 19 Czwartek, Adolfa Tymona, Słońce: 5.47-19.58

TEATRY

POZNAŃ POLSKI — g. 17, 20 „Lyzki i księżyc”;

KINA

CHODZIEZ Noted: „Śmierć czło wieka skorumpowanego” (fr.), „Kiedy dojrzała jagoda” (już.); GNIEZNO Polonia: „Walka o ogień” (kan.); GOSTYŃ: „39 stopni” (ang.), „Z tobą bawi mnie świat” (czes.); GRODZISK: „Niech cię odleci mara” (pol.), „Czerwone węże” (pol.); JAROCIN: „Duch” (USA); KALISZ Kosmos: „Tootsie” (USA); Oaza: „Tootsie” (USA); „Ucieczka na Atenę” (ang.); „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (USA); KEPNO: „Przypływ uczuć” (fr.); KŁODAWA: „Oko proroka” (pol.-bułg.); KONIN Centrum: „Unkas as-

latni Mohikanin” (rum.), „Ordynat Michorowski” (pol.); Górniki: „Rejs do Singapuru” (rum.); „Wejście smoka” (Hongkong); KOSCIAN: „Walka o ogień” (kan.); „Klamczucha” (pol.); KROTOSZYN: „Krzyk” (pol.), „Diabeł morski” (radz.); LESZNO Panorama: „Akademia pana Kleksa” (pol.), „Tootsie” (USA); NOWY TOMYŚL: „Cza-cza” (węg.), „Czarodziejski kleks” (czes.); OBORNIKI: „Pieśń o Rolandzie” (fr.), „Zandarm na emeryturze” (fr.); PĘLA Sokół: „Do góry nogami” (pol.); PLESZEW: „Austeria” (pol.), „Szczełki 2” (USA); PNIEWY: „Pensja pani Latter” (pol.), „Tom Horn” (USA); RAWICZ: „Muppety jada do Hollywood” (ang.), „Saint Jack” (USA); SŁUPCA: „Zgodnie z prawem wojennym” (radz.), „Komandosi z Nawarony” (ang.); SZAMOTULY: „Wielki wał Chingachook” (NRD), „Policjantka” (fr.); SREM Klubowe: „Stracone życie” (węg.); Słonko: „Anna” (węg.-fr.); ŚRODA: „Milczący współnik” (kan.), „Księżniczka na grochu” (radz.); TRZCIANKA: „Blues Brothers” (USA); WRONKI: „Duch” (USA);

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.10 — Obserwacje; 9 — Cztery pory roku; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 16.05 — Radiowy Klub Zwolenników Reformy; 19.30 — Radio dzieciom — „O królu i Wykrobutku”; 20.50 — Jazz w pigułce; 22.25 — Jazzowe granie A. Jaroszewskiego. Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23. Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 10 — Godzina melomana; 15 — M. Karłowicz w listach i wspomnieniach; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.30 — Klub Stereo; 21.15 — Jazzmani grają sweet; 24 — Głosy instrumenty, nastroje. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.05, 23.50. Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Eallady jazzowe; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19 — Artyści pięknie; książki; 21.45 — Myśleć, myśleć, myśleć; 23 — Zapraszamy do Trójki; 23.55 — Pónoć poetów. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 7.05 — Piosenki z Hiszpanii; 11 — Ludwisarze rodem z Przemysla; 13.25 — Muzyka religijna; 15.30 — Zanim podejmiesz decyzję; 16.38 — Wędrowki po górach obrzymiech; 18.20 — Moje hobby — wspomnienia; 20.30 — Czy istnieje charakter narodowy? 23 — Muzykoterapia. Wiadomości: 7, 12.05, 15, 19.34, 23.50.

TELEWIZJA

PROGRAM I 6.00 — TTR — Chemia, sem. 2 — Aldehydy i ketony; 6.30 — TTR — Matematyka, sem. 2 — Równania i nierówności; 9.00 — Dla młodych widzów: Kino teleferii — Zagłę (1) radziecki film przygodowy; 10.05 — Film dla 2 zmiany — Tragarz puchu — polski

20.15 — Tragarz puchu — polski dramat psychologiczno-obyczajowy; 22.00 — DT — Komentarze; 22.25 — Pegaz; 23.15 — DT 24 godziny. PROGRAM II 17.00 — DT — Wiadomości i telefon dwójki; 17.10 — I ty potrafisz — program dla majsterkowiczów; 17.30 — Rzeczpospolita wiejska; 18.00 — Krajobrazy kultury; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Klub Antoniego Piech niczka; 19.20 — Przeboje dwójki; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Gorąca linia — express reporterów; 20.15 — Filharmonia dwójki — Jan Jargon — Organy; 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon dwójki; 21.30 — Program muzyczny; 21.45 — Kinó poliglotów „Asia” film fab. prod. radz.; „Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-61-61; PĘLA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.